

Dyrektywy
XX Zjazdu
KPZR
— podajemy
wewnątrz numeru

GŁOS WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Rok XII Wydanie A B

Poznań, wtorek 28 II 1956 r.

Nr 50 [3759]

Przybywają nowe grupy repatriantów

WARSZAWA (PAP)
W ostatnich dniach przybyło do Warszawy nowe grupy repatriantów z Anglii i Stanów Zjednoczonych. Wśród repatriantów znajduje się m. in. Józef Szarek, który wrócił do kraju po 45-letniej tułaczce na obczyźnie.
Łącznie w ciągu bieżącego miesiąca przybyło do kraju 6 grup repatriantów z Zachodu. Poza repatriantami z Anglii i Stanów Zjednoczonych przybyli również Polacy z Niemieckiej Republiki Federalnej i Francji. W najbliższych dniach oczekiwane są dalsze grupy repatriantów.

Bundeswehr — nowa nazwa Wehrmachtu

BONN (PAP)
Komisja spraw wojskowych Bundestagu — jak podawaliśmy — zatwierdziła projekt tzw. ustawy żołnierskiej, która reguluje prawa i obowiązki żołnierzy.
Projekt ustawy omawiany będzie przez plenum Bundestagu w początkach marca. Zastąpi on tzw. ustawę o ochotnikach, której ważność upływa 31 marca. Na mocy tzw. ustawy żołnierskiej ministerstwo wojny Blanka będzie mogło powołać jednostki kadrowe w sile 150 tys. żołnierzy. Ustawa o ochotnikach zezwalała na werbunek 6 tys. żołnierzy.

Komisja spraw wojskowych odrzuciła wniosek grupy parlamentarnej Wolnej Partii Demokratycznej, by powrócić do nazwy sił zbrojnych: „Wehrmacht”. Komisja wypowiedziała się za nazwą „Bundeswehr” (federalne siły obronne). „Die Welt” uzasadniając decyzję komisji podkreśla, że chciano w ten sposób zaakcentować „tymczasowość obecnego stanu rzeczy”. „Jak długo Niemcy są podzielone, nazwa ta jest właściwa”.

Wokół kłótni w Bonn

CDU zrywa koalicję z grupą FDP Dehlera

BONN (PAP)

16 deputowanych Bundestagu z ramienia burżuazyjnej Wolnej Partii Demokratycznej (FDP), w tym 4 ministrowie federalni: Bluecher (wicekanclerz i minister współpracy gospodarczej), Herman Schaefer (minister bez teki), Preusker (minister budownictwa mieszkaniowego) i Neumayer (minister sprawiedliwości) wystąpili z grupy parlamentarnej tej partii w Bundestagu.

Ze sportu

Roj — mistrzem Polski w biegu zjazdowym

SZCZYZRK (PAP)

Narciarskie Mistrzostwa Polski w konkurencjach alpejskich zakończyły się w sobotę, 25 bm. w Szczyrku biegiem zjazdowym w konkurencji seniorów i juniorów grupy C.

Trasa seniorów miała 2,840 m długości przy różnicy wzniosień 760 m. Juniorzy startowali na skróconej trasie (długość 2,150 m).

W konkurencji seniorów dramatyczną walkę rozegrało między sobą trzech zawodników: obrońca tytułu mistrzowskiego — Ciaptak oraz Andrzej Roj i Dziedzic. Zwyciężył Roj.

Wśród juniorów niespodziewanie zwyciężył zakopiańczyk — Bachleda.

WYNIKI:
1. Roj (AZS)
2. Ciaptak (CWKS)
3. Dziedzic (AZS)

Po dniach historycznych obrad na Kremlu XX ZJAZD Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego został zakończony

MOSKWA (PAP)
XX ZJAZD KOMUNISTYCZNEJ PARTII ZWIĄZKU RADZIECKIEGO ZAKOŃCZYŁ DNIA 25 LUTEGO OBRA-
DY.
NA KOŃCOWYM POSIEDZENIU ZJAZD JEDNOMYŚLNIE ZATWIERDZIŁ DYREKTYWY W SPRAWIE SZÓSTEGO PIĘCIOLETNIEGO PLANU ROZWOJU GOSPODARKI NARODOWEJ ZSRR NA LATA 1956—1960.

Zjazd wysłuchał komunikatu przewodniczącego komisji skrutacyjnej J. I. Gromowa o wynikach wyborów do centralnych organów partii. Delegaci długo nie milknącymi oklaskami przyjęli oświadczenie, że centralne organy partii wybrane zostały jedno myślnie.

N. S. Chruszczow w imieniu prezydium przedstawia Zjazdowi do rozpatrzenia projekt uchwały w sprawie opracowania nowego programu partii. Zjazd jednomyślnie przyjmuje tę uchwałę.

N. S. Chruszczow — prze-

wodniczący końcowego posiedzenia — stwierdza, że porządek dzienny XX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego został wyczerpany, oraz ogłasza zamknięcie Zjazdu. Delegaci powstają z miejsc i z ogromnym entuzjazmem śpiewają hymn partyjny — „Miedzynarodówkę”. Po odśpiewaniu hymnu na sali wybucha huczna owacja. Rozlegają się okrzyki: „Niech żyje Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego!”, „Niech żyje leninizm!”, „Niech żyje leninizm!”.

Członkowie KC KPZR

1. P. N. Alfierow, 2. A. A. Andrejew, 3. A. B. Aristow, 4. N. J. Awehimowicz, 5. S. Babajew, 6. N. K. Bajbakow, 7. I. A. Benediktow, 8. N. I. Bielajew, 9. B. P. Bieszczew, 10. N. I. Bobrownikow, 11. I. P. Bojczew, 12. L. I. Breżniew, 13. D. D. Breżniew, 14. N. A. Bulganin, 15. N. W. Chruszczow, 16. N. S. Chruszczow, 17. A. I. Chworostuchin, 18. W. J. Czernyszew, 19. A. D. Danilajew, 20. P. W. Dementjew, 21. G. A. Denisow, 22. B. I. Deriugin, 23. P. I. Doronin, 24. N. P. Dudorow, 25. G. D. Dżawachiszwilli, 26. J. A. Furcowa, 27. B. F. Gafurrow, 28. A. I. Gajewoj, 29. F. S. Goriaczew, 30. I. T. Griszin, 31. W. W. Griszin, 32. A. A.

Gromyko, 33. S. D. Ignatiew, 34. N. F. Ignatow, 35. N. G. Ignatow, 36. I. D. Jakowlew, 37. M. A. Jasnow, 38. M. T. Jefremow, 39. L. N. Jefremow, 40. G. W. Jeniutin, 41. P. F. Judin, 42. I. G. Kabanow, 43. E. M. Kaganowicz, 44. N. T. Kałeczenko, 45. J. E. Kalnberzin, 46. I. W. Kapitonow, 47. I. G. Kebin, 48. A. I. Kiriczenko, 49. A. P. Kirilenko, 50. N. W. Kisielow, 51. W. K. Klimenko, 52. B. N. Kobilew, 53. J. P. Koleszczynski, 54. I. S. Koniew, 55. A. J. Korniejczuk, 56. D. S. Korotczenko, 57. A. N. Kosygin, 58. M. D. Kowrigin, 59. F. R. Kozłow, 60. W. A. Kuczerenko, 61. D. A. Kunajew, 62. O. W. Kuusinen, 63. W. W. Kuzniecowa, 64. I. K. Lebediew, 65. A. N. Larielow, 66. N. W. Łaptiew, 67. I. S. Łatunow, 68. E. I. Łubiennikow, 69. W. W. Mackiewicz, 70. G. M. Malenkow, 71. R. J. Malinowski, 72. W. A. Małyszew, 73. I. T. Marczenko, 74. W. S. Markow, 75. K. T. Mazurów, 76. N. A. Michajłow, 77. A. I. Mikołaj, 78. M. B. Mitin, 79. K. S. Moskalenko, 80. A. A. Moskwina, 81. W. M. Mołotow, 82. N. A. Muchitdinow, 83. Z. I. Muratow, 84. I. D. Mustafajew, 85. W. P. Mżawanadze, 86. J. S. Nasridinowa, 87. N. N. Organow, 88. A. M. Pankratowa, 89. N. S. Patoliczew, 90. N. M. Piegow, 91. M. G. Pierwuchin, 92. K. D. Pietuchow, 93. N. W. Podgornij, 94. D. S. Polianowski, 95. P. K. Ponomarew, 96. B. N. Ponomarew, 97. P. N. Pospiełow, 98. W. A. Prokofiew, 99. A. M. Puzanow, 100. K. G. Pysin, 101. G. J. Ragimow, 102. I. R. Razzakow, 103. A. M. Rumiancew, 104. M. Z. Saburów, 105. Z. T. Serdiuk, 106. I. A. Sierow, 107. A. J. Snieczkus, 108. W. D. Sokolowski, 109. M. M. Stachurski, 110. A. I. Strujew, 111. M. A. Susłow, 112. W. M. Susłow, 113. A. N.

Szelepin, 114. D. T. Szepilow, 115. A. M. Szkolnikow, 116. T. F. Szykow, 117. N. M. Szewnik, 118. I. F. Tewosjan, 119. S. M. Tichomirow, 120. F. J. Titow, 121. W. N. Titow, 122. S. A. Towmasjan, 123. D. F. Ustinow, 124. B. L. Wanikow, 125. A. M. Wasilewski, 126. A. P. Wolkow, 127. G. I. Woronow, 128. K. J. Woroszyłow, 129. A. N. Zademidko, 130. A. P. Zawienin, 131. A. G. Zwieriew, 132. I. K. Żegalin, 133. G. K. Żukow.

Poza tym wybrano 122 zastępców członków KC KPZR oraz 63 członków Centralnej Komisji Rewizyjnej.

Echa klęski żywiołowej w Macedonii

Związek Radziecki spieszy z pomocą Jugosławii

MOSKWA (PAP)

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganin 18 lutego wysłał depeszę do przewodniczącego Związkuwskiego Komitetu Wykonawczego FLRJ J. Broz-Tito.

W imieniu rządu radzieckiego — czytamy w depeszy — przesyłam rządowi Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii słowa głębokiego współczucia w związku ze śmiercią obywateli jugosłowiańskich oraz szkodami materialnymi wywołanymi klęską żywiołową w Macedonii.

21 lutego przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganin otrzymał od przewodniczącego Związkuwskiego Komitetu Wykonawczego FLRJ J. Broz-Tito depeszę w której stwierdził:

Serdecznie wzruszony jestem słowami głębokiego zrozumienia i współczucia, wyrażonymi w Waszej depeszy w imieniu rządu radzieckiego rządowi FLRJ z powodu śmierci naszych obywateli oraz szkód poniesionych na skutek

Premier szwedzki uda się do ZSRR

SZTOKHOLM (PAP)

Premier szwedzki Tage Erlander oświadczył przedstawieliowi dziennika „Svenska Dagbladet”, że uda się z wizytą do Związku Radzieckiego w dniu 29 marca br. i spędzi w ZSRR 13 dni. Premierowi będzie towarzyszyła jego małżonka.

Mordercy Ireny Rokicińskiej — ujęci

WARSZAWA (PAP)

W tych dniach funkcjonariusze MO ujęli sprawców morderstwa — dokonanego 6 maja ub. roku w sklepie WSS nr 18 przy ul. Grodzkiej 15/17 w Warszawie. Nieznani sprawcy wtargnęli w tym dniu do sklepu, wystrzelali z pistoletu zamordowali ekspedientkę — Irenę Rokicińską, obrabowali sklep, po czym uciekli.

W wyniku kilkunastego śledztwa, prowadzonego przez Komendę MO m. st. Warszawy, utrudnionego brakiem szczegółów — udało się ująć sprawców morderstwa. Są to: Mieczysław Jodek, lat 23; Tadeusz Kotliński, lat 19; oraz Mirosław Szymański, lat 21.

W Poznaniu obraduje sesja naukowa PAN

Dnia 27 bm. w sali XVIII Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza rozpoczęła obrady dwudniowa sesja naukowa Polskiej Akademii Nauk, zorganizowana przez Komitet Nauk Prawnych tej najwyższej instytucji naukowej w kraju.

Obrady dotyczą omówienia zagadnienia normy prawnej i stosunku prawnego. Zagadnienie nie stanowi jeden z rozdziałów przygotowywanego zbiorowego podręcznika teorii państwa i prawa. Rozdział ten opracowywany jest przez prof. dr. Opalka z Krakowa, i referat jego stanowi główny przedmiot dyskusji.

W sesji naukowej bierze udział 35 prawników z całego kraju, poznański ośrodek prawniczy reprezentuje około 70 osób.

Uczestników zjazdu powitał rektor Uniwersytetu im. A. Mickiewicza prof. dr Józef Suszko, po czym oficjalnego otwarcia dokonał przewodniczący Komitetu Nauk Prawnych prof. dr Stefan Rozmarin. W godzinach przedpołudniowych przewodniczył sesji prof. dr Czesław Znamierowski, po południu zaś obrady prowadził prof. dr Antoni Peretiatkiewicz.

Poznański ośrodek prawniczy z radością powitał sesję naukową w swoich murach, zainicjowaną przez PAN, gdyż służy ona zacieśnieniu prac naukowych środowiska poznańskiego z nurtem prac kierowa-

nych w skali ogólnopolskiej. Dotychczas tego rodzaju obrady odbywały się w Warszawie. Dziś dnia 28 odbędzie się dalszy ciąg obrad sesji naukowej PAN. (h. b.)

Akcja przeciwpowodziowa trwa

W całym województwie poznańskim powstały miejskie, powiatowe i gromadzkie komitety przeciwpowodziowe. W skład komitetów wchodzi, obok członków prezydów rad narodowych, również przedstawiciele OSP, OM, PKP, zakładów pracy, poczty, służby drogowej oraz organizacji zawodowych i społecznych.

Dotychczasowa działalność komitetów polegała na zapewnieniu pomocy ratowniczej i środków transportowych najbardziej zagrożonym terenom.

Polska delegacja na Targi Lipskie wyjechała do NRD

WARSZAWA (PAP)

W piątek wieczorem wyjechała z Warszawy do NRD polska delegacja rządowa na uroczystości związane z otwarciem Międzynarodowych Targów Lipskich.

W skład delegacji, której przewodniczący minister przemysłu maszynowego Roman Fideleski, wchodzi: minister leśnictwa — Jan Dąb-Kocioł, wiceminister handlu zagranicznego — Czesław Bajer, wiceminister kultury i sztuki — Lucjan Motyka i wiceminister budownictwa przemysłowego — Kazimierz Jaworski.

Inwazja dzikich kaczek na Świdnicę

WROCLAW (PAP)

Na niezamierzających odcinkach kanałów miejskich pod Świdnicą pojawiły się ostatnio setki dzikich kaczek. Ptactwo, wypędzone z pól i stawów silnymi mrozami, nie mogąc znaleźć pod głębokim śniegiem pożywienia, chroni się przed zimą i głodem w pobliżu ludzkich siedlisk.

Nad koczującymi w Świdnicy dzikimi kaczkami objęli opiekę członkowie miejscowego koła łowieckiego, strzegąc je przed kłusownikami.

Umacniają się i rozwijają spółdzielnie produkcyjne naszego województwa

W wielu spółdzielniach produkcyjnych naszego województwa odbywają się jeszcze zebrania obrachunkowe. Uczestniczą w nich również jako goście liczni rolnicy pracujący indywidualnie.

Znakomita większość spółdzielni pożytyci się może poważnym doświadczeniem gospodarczym. Wpływa to w dużej mierze na przyspieszenie decyzji chłopów indywidualnych przystąpienia do gospodarki zespołowej. Potwierdza to bynajmniej niejednostkowy przykład spółdzielni w Dusznikach-Hubach (powiat Szamotuły), do której po zebraniu obrachunkowym wstąpiło 13 miejscowych rolników.

Decyzja zmiany sposobu gospodarowania nie przychodzi ludziom łatwo. Kiedy np. powstawała spółdzielnia we Władysławowie (pow. Nowy Tomisz), wstąpiło do niej 9 członków. Wkrótce jednak po zapoznaniu się z uchwałą V Plenum KC partii stwarzającą bardziej dogodny warunki startu dla nowych spółdzielni — statut spółdzielcy podpisał tam dalszych 4 gospodarzy. Prawie każdy dzień przynosi ostatnio dowody wzrastającej aktywności wśród rolników naszego województwa.

Oto meldunki o zorganizowaniu przez mało i średniorolnych chłopów naszego województwa nowych spółdzielni produkcyjnych:

★ Powiat Gniezno. Powstały tu 4 nowe gospodarstwa zespołowe: w Moraczewie, gdzie spółdzielcy na przewodniczącego zarządu wybrali Fr. Kąkolewskiego, w Kalinie, w Świątnikach Wielkich (typ Ib, 12 członków, 120 hektarów ziemi) i w Ganinie (typ III, 10

członków). W powiecie tym pracuje więc już 121 spółdzielczych gospodarstw.

★ Powiat Kościan. Jednostu rolników starej wsi Korkorzyn założono spółdzielnię typu Ib; statut tego samego typu podpisał również 12 gospodarzy w Bruszkowie (gromada Wielichowo). Na przewodniczącego spółdzielczego zarządu wybrano znanego tam przodownika uprawy kukurydzy — Józefa Młynka.

★ Powiat Ostrowski. W Oświecimiu (gromada Morawin) 14 chłopów wniosło do wspólnego gospodarstwa (typ III) 150 hektarów gruntów. Przewodniczącym zarządu spółdzielni, która otrzymała nazwę „Prośna”, został Wojciech Balcerzak.

★ Powiat Śrem. Na 108 ha ziemi pracować będzie wspólnie 17 rolników w Skrzyńkach w gromadzie Bnin. Podpisali oni statut typu Ib.

★ Powiat Leszno. Według zasad statutu Zrzeszenia Uprawy Ziemi gospodarować będzie zespołowo 10 chłopów we wsi Kłonówce w gromadzie Lipno.

★ Powiat Międzybóże. W Chrzypsku Małym rolnicy nie jednokrotnie toczyli długie i burzliwe dyskusje na temat możliwości wykorzystania rezerw produkcyjnych. Dorzili oni do wniosku, że najlepiej będzie, jeśli rozpoczną wspólnie uprawiać swą ziemię. Do spółdzielni typu I wnieśli oni 178 ha gruntów, a na przewodniczącego zarządu wybrali Floriana Grzesiaka. Przed kilkoma dniami chłop z gromady Chudobzyce, który włączył się do spółdzielni, także we wsiach Lubosz i Chudobzyce.

(Tad)

Dlaczego Adenauer pozyskał zgodę SPD na wprowadzenie poprawek do konstytucji bońskiej?

BONN (PAP)

Deputowany socjaldemokrata Erler wygłosił w Pforzheim przemówienie, w którym wyjaśnił m. in. dlaczego partia socjaldemokratyczna (SPD) zdecydowała się poprzeć projekt ustawy wprowadzającej poprawki do konstytucji.

Wojska pakistańskie wycofały się z terytorium Indii

DELHI (PAP)

Jak donosi dziennik „Hindustan Times”, oddział wojsk pakistańskich, który wtargnął w ubiegłym tygodniu na terytorium Indii w okolicy Runn (stan Kutch), wycofał się 26 km. na swe terytorium w chwili przybycia na miejsce konfliktu silnego oddziału wojsk hinduskich.

Prezydent Włoch udał się do USA

RZYM (PAP)

W dniu 26 bm. wieczorem prezydent Włoch, Giovanni Gronchi opuścił Rzym, udając się samolotem do Waszyngtonu. Prezydentowi towarzyszy włoski minister spraw zagranicznych, Martino. Gronchi ma przeprowadzić w Waszyngtonie rozmowy z prezydentem Eisenhowerem i sekretarzem stanu Dullesem. Po kilkudniowym pobycie w Stanach Zjednoczonych Gronchi i Martino udadzą się do Kanady.

Policja włoska strzela do głodnych bezrobotnych

RZYM (PAP)

We wsi Putignano doszło w dniu 26 bm. do starcia pomiędzy policją a bezrobotnymi.

Około 400 bezrobotnych udało się do władz gminnych żądać zapłaty za pracę przy odgarnianiu śniegu podczas ostatnich zawałów we Włoszech. Przeciwnie demonstrującym wezwano policję, która otworzyła do nich ogień. Jeden z bezrobotnych został ciężko ranny.

Z naszego notatnika

Lwica-karmicielka

Państwa z „żelaznej kurtyny” dają tylko do tego, aby kogoś oszukać, kogoś wykorzystać, na kimsi się odegrać. W ostatnich tygodniach państwa te zawarły np. wiele umów z sobą i z partnerami spoza kurtyny. Niech nikt nie myśli, że zupełnie bezinteresownie: za ślaski węgiel trzeba płacić rudą, za nikopolski mangan — parowozami, a za moskiewską pożyczkę — normalnym procentem, powiedzmy — w jugosłowiańskich denarach.

Zupełnie inaczej w wolnym, kapitalistycznym świecie. Tam, gdy partner da drugiemu pożyczkę, często nie żąda wcale procentu. Ostatnio np. Wielka Brytania udzieliła Jordanii na rok 1956/57 bezprocentowej pożyczki w wysokości 12,5 miliona funtów szterlingów. Zgodnie z warunkami kredytu, z sumy tej Jordania ma wydać pół miliona na budowę portu w Akabie (rekompensata za stracony Suez), 700 tysięcy na budowę strategicznej drogi, milion na budowę i utrzymanie lotnisk, a kilka milionów na to, by żołnierze Legionu Arabskiego mieli co jeść, w co się ubrać i mogli z honorem bronić interesów obcego imperium.

Brytyjska lwica-karmicielka daje funty bez procentu, prawie za darmo. A my się daliśmy, że ludność Jordanii ma dostyc takich interesów...

K. RZEM.

stytucji. W toku rozmów między przywódcą SPD Ollenhauerem a przewodniczącym grupy parlamentarnej CDU, dr Krone okazało się, że Adenauer zdecydowany jest utworzyć armię zachodni-niemiecką niezależnie od tego, czy dokonana zostanie rewizja konstytucji, czy też nie.

Aby usunąć adenauerowskiej ODU z drogi tę przeszkodę i nie dopuścić do pogwałcenia konstytucji Ollenhauer zgodził się wreszcie na to, by SPD głosowała za przyjęciem ustawy wprowadzającej poprawki do konstytucji.

„Wolna Europa” i jej mocodawcy ponoszą całkowitą odpowiedzialność za śmierć 22 obywateli czechosłowackich

PRAGA (PAP)

Dziennik „Rude Pravo” z 26 bm. opublikował rozmowę z zastępcą szefa lotnictwa cywilnego Czechosłowacji J. Mlcochem.

J. Mlcoch podkreślił, iż fakty potwierdzają to, że samolot uległ katastrofie wskutek zderzenia się z balonem „Wolnej Europy”.

Zarząd główny lotnictwa cywilnego Czechosłowacji kilkakrotnie zwracał się już do organizacji międzynarodowych, żądając podjęcia konkretnych środków przeciwko wypuszczaniu balonów stanowiących niebezpieczeństwo dla lotnictwa. Każdy specjalista w dziedzinie lotnictwa potwierdził bezsporny fakt, że zderzenie się samolotu z takimi przedmiotami jak balony o średnicy do 15 i więcej metrów w większości wypadków musi zakończyć się katastrofą. Znalaziono

ne na terenie Czechosłowacji balony przeczą kłamliwym twierdzeniom rozgłosu „Wolna Europa” jakoby balony wypuszczane przez nią były niewielkich rozmiarów.

Ludność naszą — powiedział w zakończeniu J. Mlcoch —

Delegacja PKOP wyjechała do Francji

W dniu 24 bm. wyjechała do Francji delegacja Polskiego Komitetu Obronców Pokoju, na obchód „Międzynarodowego Dnia poświęconego sprawie rozbrojenia i pokoju”, który odbędzie się w Verdun w związku z 40-leciem bitwy pod Verdun.

wyrządzonych przez mrozy gospodarce wielu krajów Europy.

We Francji, wskutek długotrwałych przerw w komunikacji, brakuje żywności. Rząd postanowił zwiększyć import niektórych artykułów żywnościowych i obniżyć cła przewozowe na warzywa.

Z problematyki XX Zjazdu KPZR

Syberia przyszłych lat

Kiedy w Minusińsku nad Jenisejem i w dolinach Altaju zieleni się pszenica i poczynają kwitnąć owocowe sady — w Kraju Czukockim panuje jeszcze zima. Z gór Altajskich do Minusińska jest „tylko” 500 km, ale stąd do Przylądka Deżniewa w Kraju Czukockim blisko 3000 kilometrów w linii prostej — więcej niż z Polski do Egiptu!

Cała Syberia zajmuje w granicach ZSRR obszar 13 milionów km kw. — o 3 mln. więcej niż Europa. Za to ludność ma nieco mniej niż Polska. Pod względem zasobów mineralnych, energii wodnej, obszaru lasów, bogactwa roślin i zwierząt terytorium to konkurować może z najbogatszymi krajami świata.

W Kuzbasie zalegają pokłady wysokogatunkowego węgla, którego zasoby przekraczają 400 miliardów ton. Równie wielkie są złoża węglowe nad Niżną i Podkamieniem na Tunguska. Bogate obszary węglowe ciągną się dziesiątkami kilometrów w Kraju Jakutów, koło Irucka, koło Minusińska, Kańska, Władywostoku i na Sachalinie. Wyspa Sachalin słynie z pokładów ropy naftowej, którą odkryto ostatnio również nad jeziorem Bajkał. Syberia posiada najbogatsze na świecie złoża złota, grafitu i miedzi, ogromne rezerwy metali kolorowych: miedzi, cynku, ołowiu, cyny, niklu i wolframu. Toż, stanowiąca niewyczerpalne źródło wyborowego drewna, zajmuje powierzchnię 400 milionów hektarów. Ogromne połacie urodzajnej ziemi znajdują się w Syberii Zachodniej, na Altaju, w Kraju Krasnojarskim, na Nizinie Burejskiej i nad jeziorem Chanka.

40 lat temu Jakuck, Aldan, Minusińsk, Czyta i inne mia steczka Syberii były ośrodkami katorżniczej pracy carskich więźniów. Przez stację kolejową Tiumen w Syberii Zachodniej przewożono się w okresie caratu przeszło milion zesłańców. W kopalniach Nerczyńska więźniom podczas pracy przykuwano często ręce do ta-

potępiając działalność rozgłosu „Wolna Europa” zdaje sobie sprawę, że całkowitą odpowiedzialność za śmierć 22 obywateli Czechosłowacji ponosi rozgłos ta i jej mocodawcy.

Przy stałe wypełnionej sali (2000 miejsc) występuje w Brukseli zespół Państwowego Cyrku Moskiewskiego, który przyjechał niedawno na gościnne występy do Belgii.

Na zdjęciu: królowa Elżbieta belgijska dziękuje artystom radzieckim za występ

Fot. — CAF

Międzynarodowe Targi w Lipsku — otwarte

Pawilon Związku Radzieckiego budzi największe zainteresowanie

BERLIN (PAP)

W niedzielę, 26 lutego, otwarte zostały tradycyjne Targi Lipskie — największe z Targów, jakie odbyły się w tym mieście w okresie powojennym. Łączny obszar, jaki zajmują wystawa maszyn oraz wystawa artykułów powszechnego użytku, wynosi ponad 267 tys. m kw.

W targach uczestniczy 40 krajów, w tym NRD i NRF, Związek Radziecki, kraje demokracji ludowej, jak również Indie, Egipt, Finlandia, Francja i Anglia, USA, Austria, Dania, Belgia, Holandia, Szwecja i Szwajcaria.

Szczególnym powodzeniem wśród zwiedzających wystawę techniczną cieszy się olbrzymi pawilon radziecki. Z dużym zainteresowaniem oglądają oni eksponaty obrazujące osiągnięcia techniki Związku Radzieckiego, a zwłaszcza osiągnięcia w dziedzinie budowy najnowocześniejszych obrabiarek, jak również maszyn włókienniczych oraz produkcji artykułów przemysłowych powszechnego użytku.

Tegoroczne Międzynarodowe Targi Lipskie dobitnie świadczą o nowych sukcesach krajów obozu pokoju w dziedzinie dalszego rozwoju go-

spodarczego, świadczą o wzrastających możliwościach dalszego rozszerzania stosunków handlowych między Wschodem a Zachodem.

W Hiszpanii uległ katastrofie samolot wiozący misję amerykańską

NOWY JORK (PAP)

Jak donoszą z Madrytu, w górach Guadarrama, w pobliżu Madrytu rozbił się 24 bm. samolot typu „DO-3”, wiozący 6-osobową misję amerykańską. Po 24-godzinnych poszukiwaniach, prowadzonych przez samoloty i helikoptery, odnaleziono szczątki samolotu „DO-3”. W katastrofie zginęło 3 członków misji amerykańskiej i załoga samolotu, zaś 3 pozostali pasażerowie odnieśli rany.

Wręczenie międzynarodowej nagrody stalinowskiej Lazaro Cardenasowi

NOWY JORK (PAP)

W dniu 26 bm. w Mexico City (stolica Meksyku) odbyła się uroczystość wręczenia międzynarodowej nagrody stalinowskiej „O utrwalenie pokoju między narodami” byłemu prezydentowi Meksyku, Lazaro Cardenasowi.

Policja i straż pożarna nie mogła „uspokoić” 4 tys. chuliganów w Daytona Beach

NOWY JORK (PAP)

Miejscowość Daytona Beach była wczoraj widownią chuligańskich wybryków, których „bohaterami” było około 4 tysiące młodych „entuzjastów sportu samochodowego”. Paru z nich urządziło sobie wczoraj wyścigi automobilowe na ruchliwych ulicach Daytona Beach. Gdy policjanci zatrzymali jadące z niedozwoloną szybkością samochody młodzi chuligani, zarówno ścigający się kierowcy jak i kibice zdemolowali auta policji, a następnie rozpoczęli „grubszą robotkę” — wybijali wystawy sklepowe, przecinali opony zaparkowanych na ulicy samochodów, obrzucili kamieniami 2 aktorów filmowych itd. Na pomoc policji, która nie mogła sobie dać rady z kilkusetosobnym tłumem chuliganów, pospieszyła straż pożarna. Ani jednak sikawki, ani nawet granaty z gazami łzawiącymi niewiele wskórały przeciwko 4 tysiącom chuliganów. Sytuację uratowało dopiero przybycie uzbrojonych w broń pań oddziałów wojsk rezerwy.

„Bombardowanie” kosmiczne przerwało łączność radiową Londyn — Rzym — Nowy Jork

NOWY JORK (PAP)

Potężny rozblysk słoneczny, zaobserwowany w różnych punktach kuli ziemskiej 23 i 24 bm., nie przestaje interesować naukowców, dla których podobne zjawiska są wymaganą okazją do prowadzenia badań. Pomiarów dokonane w tych dniach pomogą określić pochodzenie promieniowania kosmicznego. Jak wiadomo, na silenie tego promieniowania, które nastąpiło bezpośrednio po rozblysku, było największe, jakie dotychczas zanotowano. W obserwacjach japońskich zarejestrowano np. wzrost natężenia promieniowania, przewyższający o 20 do 60 procent normalną wielkość promieniowania kosmicznego.

Wzrost „bombardowania” kosmicznego spowodował — jak podaje agencja United Press — chwilowe przerwanie łączności radiowej między Londynem, Rzymem i Nowym Jorkiem. Na obu półkulach był zniekształcony odbiór na falach krótkich.



W Węgierskim Studio Filmowym realizuje się obecnie fabularny film kukielkowy pt. „Zarozumiały dzbanek na mleko”.

Na zdjęciu: operator László Jávorszky i reżyser István Imre w czasie filmowania jednej ze scen.

Fot. — CAF



Fot. — CAF

Spółdzielczość

pracy

u progu

5-latki

Jeden ze znanych racjonalizatorów Sp. Pracy „Farmaceutyczna” w Poznaniu — Zdzisław Rosiński, otrzymuje z rąk wiceprezesa zarządu WZSP — inż. Janusza Kreczmera (po prawej w środku) nagrodę w postaci roweru.

Fot. „Głos”

Bogaty dorobek i ambitne plany

Spółdzielczość pracy woj. po znańskiego zanotowała ostatnio poważny sukces. Jest nim zdobycie pierwszego miejsca w dziedzinie wynalazczości pracowniczej i wyprzedzenie pod tym względem wszystkich Wojewódzkich Związków Spółdzielni Pracy w kraju. Racjonalizatorzy wielkopolskiej — pracownicy WZSP zgłosili w ub. roku 2079 pomysłów i ulepszeń, które w sumie dały 12 milionów złotych oszczędności.

O coraz lepiej rozwijającym się ruchu wynalazczości pracowniczej w spółdzielniach pracy woj. poznańskiego świadczą fakt, pozyskania w ub. roku 627 nowych racjonalizatorów, przy czym stopień rozpowszechnienia tego ruchu w WZSP — obliczony według

stanu zatrudnienia — jest pięciokrotnie wyższy od średniego wskaźnika w całej spółdzielczości pracy w Polsce.

Nie jest to zresztą jedyny sukces, jaki w Sześciolatce, a zwłaszcza w ostatnim jej roku osiągnęła spółdzielczość pracy naszego województwa. W roku ubiegłym uzyskała ona w porównaniu z rokiem 1949, przeszło 30-krotny wzrost potencjału produkcyjnego, przy równoczesnym tylko 7,5-krotnym wzroście zatrudnienia. Fakt ten świadczy więc także o poważnej, zwykle wydajności pracy w WZSP. W tym samym czasie nastąpił 12-krotny wzrost ilości zakładów i przeszło 18-krotny wzrost punktów usługowych.

Pomyślnie rozpoczęło również rok bieżący, wykonując

plan za styczeń w 102,7 proc. Jakkolwiek osiągnięcia te stawiają wielkopolską spółdzielczość w rzędzie najlepiej pracujących Woj. Związków, tym niemniej słabą jej stroną jest jeszcze zbyt niska jakość dostarczanych towarów oraz za małe uwzględnianie w polityce asortymentowej i usługowej potrzeb rynku, zwłaszcza potrzeb rolnictwa i ludności wiejskiej. Zadaniami tymi wiążącym się ściśle z uchwałami II Zjazdu partii poświęcić się w tym roku specjalną uwagę, tym bardziej, że założenia nowego planu przewidują dalszą poprawę jakości produkcji i usług świadczonych przez spółdzielczość pracy oraz wydatną jej pomoc dla wsi.

Zagadnienie postępu technicznego, które nowa Pięciolatka ujmuje szeroko, wymaga specjalnie troskliwego zajęcia się przez WZSP ruchem wynalazczości pracowniczej. Wprawdzie w ub. roku — jak wspomnieliśmy — uzyskano w tej dziedzinie pomyślne wyniki, ale było to przede wszystkim zasługą spółdzielni chemicznych, które na ogólną ilość 2079 wniosków zgłosiły 458, jak również osiągnęły co raz to lepsze wyniki spółdzielczości inwalidzkiej, której racjonalizatorzy opracowali 411 wniosków. O wiele skromniejsze rezultaty w szeregu branżach spowodowały, że Klub Techniki i Racjonalizacji przy WZSP uznał dorobek racjonalizatorski z roku ubiegłego za punkt wyjściowy dla szerokiej, planowej rozbudowy wynalazczości.

Założenia te wiążące się z rozszerzeniem ruchu wynalazczości pracowniczej na wszystkie zakłady są nieodzowne, choćby z tego względu, że wia dze WZSP stawiają sobie na najbliższe lata poważne zadania, których wykonanie wymagać będzie dużego wkładu myśli racjonalizatorskiej. Do zadań tych już w roku przyszłym należą m. in.: zwiększenie potencjału produkcyjnego i usługowego WZSP o dalsze 120 milionów złotych w stosunku do wyników z roku u-

biegłego; usprawnienie kooperacji; realizacja procesów uszlachetniania odpadów oraz wytwarzania własnych materiałów; rozbudowanie bazy remontu obrabiarek oraz wypracowanie wzrostu rentowności przez bardziej skuteczną walkę o obniżkę kosztów własnych.

Prócz tych zadań WZSP w okresie I półrocza dokona szeregu zmian natury organizacyjnej. Tak więc przeprowadzone zostanie dalsze rozlokowanie sieci punktów produkcyjnych i usługowych odpowiednio do potrzeb ludności pracującej. Poza komasacją spółdzielni dokonano się wyprofilowania ich pod względem branżowym, przy czym kilka spółdzielni z branż odzieżowej i skórzanej przejdzie wyłącznie na produkcję artykułów dziecięcych. W celu usprawnienia kooperacji opracowany zostanie specjalny plan uwzględniający m. in. produkcję: luster do mebli, szkieletołów do tapczanów, form dla hut szkła, narzędzi dla warsztatów pomocniczych, ubrań roboczych, okuć do mebli itp. Rozpracowany zostanie także projekt utworzenia własnej bazy zaopatrzeniowej oraz planu szkolenia dla tzw. zawodów zanikających, jak kamieniarstwo, parasolnictwo itp.

Z tego, co powiedzieliśmy wynika, że spółdzielczość pracy naszego województwa szeroko ujęła w swym planie jedno z głównych zadań Pięciolatki — wykorzystanie rezerwy produkcyjnych. Do wykonania tego zadania dążyć będzie nie tylko przez zwiększenie i polepszenie produkcji, rozwój ruchu racjonalizatorskiego i podniesienie kwalifikacji załóg, ale także i przez lepszą organizację pracy i gospodarki materiałowej. Do planów tych wniosiesie na pewno wiele także i dyskusja nad Pięciolatką odbywająca się w pięciu największych spółdzielniach pracy w naszym województwie. (t)

Ciekawostki rolnicze

NA WSI EGIPSKIEJ. Egipt, kraj o wielowiekowej kulturze, ale o zacofanym rolnictwie. Przez 70 lat panowania angielskiego, aż do 1952 r. na wsi nie się nie zmieniło. Postęp w rolnictwie był nieznamy. Ziemię uprawia się i dziś jeszcze prymitywnymi narzędziami. Na jednego chłopca (fellacha) przypada tam po 0,42 ha ziemi. Po wypędzeniu króla i Anglików, nowy rząd skonfiskował w 1952 r. majątki wielkiej rodziny królewskiej i ograniczył własność ziemską do 200 fedanów (fedan 0,42 ha). Ziemię ob szarnę nabyła na korzystnych warunkach 1 milion i 200 tysięcy chłopów. Na północy kraju powsta ją wzorowe wsie samopomocowe. Rząd sprowadza nowoczesne narzędzia rolnicze. Do końca 1956 r. zagospodaruje się w Egipcie 200 000 fedanów słabo wykorzystywanej dotychczas ziemi.

CHŁOPI ŻĄDĄ ZIEMI. Dziennik „El Siglo” pisze, że 986 obszarników chilijskich posiada 39 proc. całego obszaru ziemi uprawnej. Po zostaniu 61 proc. ziemi przypadła na 200 000 drobnych i średnich posiadaczy. Toteż na wsi i w miastach Chile szerzy się ruch na rzecz oddania ziemi tym, którzy ją uprawiają. Z programem wywłaszczenia obszarników występują liczne organizacje społeczne, polityczne i związkowe oraz Stowarzyszenie Rolników, do którego należą przeważnie małe i średniorolni chłopcy.

SIEW RZĘDOWY NAWOZÓW SZTUCZNYCH. W Instytucie Uprawy i Hodowli Roślin Wyższej Szkoły Rolniczej w Gießen (NRF) przeprowadzono doświadczenia z rzędowym wysiewaniem nawozów sztucznych. Próbom poddano zboża i buraki w różnych warunkach glebowych i klimatycznych. Buraki, wysiane rzędowo razem z nawozami, wykazały znacznie uszkodzone wschody. Szkód tego rodzaju nie zanotowano, gdy nawozy wprowadzono do gleby w siewie pasowym, umieszczając je w odległości 4-5 cm od rzędów roślin. Przy pełnym nawożeniu, plony buraków wzrosły znacznie w porównaniu z wynikami, osiąganymi przy rzutowym siewie nawozów. Przy zbożu stosowano łączny wysiew ziarna i nawozów w te same rzadki. Zaobserwowano b. nieznaczne obniżenie siły kiełkowania nasion, natomiast dużą zwiększoną plonów w porównaniu z polem, gdzie rzutowo wysiano nawozy. Zwiększa ta wynosiła w niektórych wypadkach do 5 q z ha.

ZWIEKSZENIE SKROBI W ZIEMNIAKACH. W czasie sprzętu ziemniaków o zielonych jeszcze liściach, przepada czwarta część, a nawet więcej skrobi. Skutecznym środkiem, zwiększającym ilość skrobi w bulwach ziemniaczanych, okazało się opryskiwanie liści roztworem superfosfatu. Kwas fosforowy przyspiesza bowiem rozkład węglowodanów w liściach i prowadzi do okładania się ich w bulwach. W ten sposób zwiększa się procent skrobi w ziemniakach. Takie doświadczenia z dobrymi wynikami przeprowadzono w Moskwie Stacji Doświadczalnej Przemysłu Fermentacyjnego.

MECHANICZNE WYWOŻENIE OBORNIKA. Wywożenie obornika z pomieszczeń inwentarskich należy jeszcze do najcięższych prac w gospodarstwie. Ułatwia ją częściowo kolejka zawieszana, ale nakładanie na wózki odbywa się jednak

ręcznie. Inżynierowie z Fabryki Maszyn Rolniczych w Prostějovie (Czechosłowacja), skonstruowali bardzo prosty w obsłudze zgarniacz taśmowy i transporter obornika. Wzdłuż stoisk krów, we wgłębieniu na odpływ gnojówki, wmontowany jest elektryczny łańcuch stalowy z umocowanymi grabkami. Nagarnięty na łańcuch obornik, usuwany jest z pomieszczenia i na zewnętrzny budynek spada na transporter, który przenosi go z kolei na gnojownię. Dzięki temu urządzeniu zostało zlikwidowane, zarówno nakładanie, jak i wywożenie obornika. Zamiast wideł, wystarczą żelazne grabie, którymi łatwo zgarnia się obornik spod zwierząt na zgarniacz taśmowy. Do trzykrotnego usuwania obornika w ciągu dnia od 100 sztuk bydła, wystarczy przy tym systemie jeden człowiek, który zużywa do tej czynności 54 minuty. Przy ręcznym usuwaniu i wywożeniu obornika od tej samej ilości bydła potrzeba 3 ludzi, którzy zużywają 3 godziny czasu (po godzinie każdy). Próby i obliczenia zostały dokonane w spółdzielni produkcyjnej Słupice pod Pragą. W 1955 r. wspomniana fabryka wyprodukuje już 600 zgarniaczy i transporterów.

64 KROWY W CIĄGU GODZINY. Farmer A. Maff z Orari w Nowej Zelandii potrafi wydoić w ciągu godziny 64 krowy. Oczywiście — przy użyciu elektrycznej dojarki. Jak pisze „Power Farming”, jest to — nawet przy mechanicznym sposobie — duże osiągnięcie, świadczące o sprawności i zręczności farmera. Rozporządza on czterema agregatami do mechanicznego udoju — przy czym każdy z agregatów może doić jednocześnie 2 krowy, stojące w oddzielnych zagrodach. Wydojenie każdej partii (8 krow) trwa 4 minuty czyli wystarcza farmerowi 32 minuty na samą czynność udojową przy 64 krowach. Dalsze 28 minut pozostaje na zmianę krow w stanowiskach udojowych, na ośmiokrotne zdjęcie i założenie następnej krowie tzw. kubków udojowych. Na te czynności zużywa farmer 1.280 sekund czyli 21 minut. Pozostaje mu więc jeszcze 7 minut jako rezerwa. Pracę A. Maffa obserwował z zębkami w ręku zootechnik nowozelandzki — prof. dr Peterson. On też jest autorem artykułu we wspomnianym czasopiśmie rolniczym.

WITAMINA D W ŻYWIENIU KROW. Produkcję soważych w obwodzie moskiewskim zaczęły stosować przy żywieniu krów preparaty witaminy D, dodając je do paszy treściwej w postaci oleistego roztworu. Doświadczenie, przeprowadzone w soważo im. Molotowa trwało od 20 grudnia 1954 r. do 20 czerwca 1955 r. Krowy w grupach doświadczalnych były wyrównane pod względem wieku, wagi, rasy, udojów i dat wydojenia. Karmione były, oczywiście, jednolicie, z tym, że jedna z grup otrzymywała jako dodatek do zadawanych otręb — witaminę D. Produkcja mleczna przy przyjęciu jej u grup kontrolnych w początkowym okresie na 100 proc. u grupy otrzymującej witaminę D, stale wzrastała i w okresie doświadczenia, doszła przeciętnie do 114,1 proc. Na podstawie tych doświadczeń zastosowano witaminę D w żywieniu krow we wszystkich soważach obwodu moskiewskiego.

KWAS FOLIOWY PRZECIW ANEMII ZWIERZĄT. Badania naukowe stwierdzają — jak podaje „Sielskoje Chozajstwo” — że nor malny proces tworzenia się krwi w organizmie zwierzęcym może odbywać się tylko przy obecności kwasu foliowego w paszy. Brak tego kwasu powoduje zaburzenia w przemianie materii i niedokrwistość (anemia). Bogatym źródłem kwasu foliowego są liście roślin trawiatych i drzew, jak również igły wie świerku, sosny i jałowca. — Przez zadawanie z paszą kwasu foliowego, zapobiega się jałowości krow, parafosowi u cieląt, nekro bacillozie i odoskrzelowemu zapaleniu płuc u owiec. Stosując dawki tego kwasu dla krow, zauważono ponadto wzrost mleczności, a u świń większe przyrosty na wadze. Np. w kolchozie „Na straż” w obwodzie kostromskim w ZSRR, było 48 krow jałowych. Zadane środki nie pomagały. Zaczęto więc zadawać napar z igliwia po 5-7 litrów na dobę i po 15 dniach tej kuracji, wszystkie krowy zostały zacielone. W kolchozie im. Stalina w tym samym obwodzie, po zastosowaniu na parę z igliwia w okresie zimowym — mleczność krow zwiększyła się o 400 litrów w ciągu roku. W Kirovskiej Stacji Doświadczalnej jednej grupie tuczników dodawano do paszy wywar z igliwia jałowca. W grupie tej każda sztuka osiągała po 933 gramy przyrostu dziennego — podczas gdy w grupie, nie otrzymującej naparu — tylko 483 gramy.

ANANASY POD WALBRZYCHEM. Przed kilku dniami, w zasypanej śniegiem Cieplarni w PGR Lubiechowo (pow. Wałbrzych), zakwitły ananasy. Kilkaście krzewów tej egzotycznej rośliny, które co roku dają w Lubiechowie zbiór dojrziałych owoców, pokryły się białozłotymi kwiatkami, o miłym, delikatnym zapachu. Lubiechowskie ananasy owocować będą w pierwszych dniach lipca br.

Poważna siła twórcza

Jest to oczywiście sprawa nas wszystkich, sprawa wspólna, bo związana z naszą kulturą; dlatego użyłem w tytule sformułowania ministra Sokorskiego, który z okazji jubileuszu 10-lecia Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewaczych i Instrumentalnych — powiedział:

„... Zjednoczenie jest dzisiaj poważną siłą twórczą w życiu muzycznym Polski Ludowej i ze słuszną dumą świętuje swój udział w 10-leciu naszej Ojczyzny.”

O sprawach wielkopolskiego Śpiewactwa rozmawialiśmy niedawno z prof. Witoldem Dorozłą, który przedstawił zadania i zamierzenia Zjednoczenia w najbliższej przyszłości.

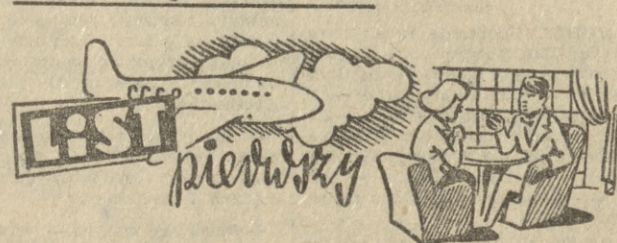
— Czekają nas, śpiewaków — mówi prezes poznańskiego Oddziału — wielkie wydarzenia. W 1957 roku, dla przykładu, oddział nasz obchodzić będzie 65-lecie swego istnienia. Zrozumiałe, że nakłada to na śpiewactwo naszego okręgu duże obowiązki. Ogromne znaczenie przykładał do 1950 roku, kiedy to obchodził się Ogólnopolski Zjazd Śpiewactwa. Na ten rok już teraz musimy mobilizować wszystkie nasze siły dla jak najlepszego przygotowania naszych chórów w zakresie tzw. wielkich form.

Dowiedzieliśmy się dalej, że w związku z tymi „milowymi kamieniami” polskiego śpiewactwa wzmożona zostanie akcja szkolenia instruktorów, która w efekcie powinna dać wyższy pod względem artystycznym poziom śpiewu chóralnego. W czasie ostatniej konferencji sprawozdawczo-informacyjnej w poznańskim Klubie MPK, w obecności sekretarza Zarządu Głównego Zjednoczenia Zespołów Śpiewaczych i Instrumentalnych, mgr Wronskiego — mówił się o braku stałej współpracy chórów z Filharmonią jedną i drugą (ta druga to objazdowa). Istniejące przeszkody, zdaniem prof. Dorozły, trzeba usunąć dla dobra śpiewactwa, które przecież właśnie w wielkopolsce ma tak świetne tradycje.

Piszący te słowa podsuwa: może by orkiestry naszych szkół muzycznych włączyły się do pracy chórów?

— Jeśli chodzi natomiast o „formy” śpiewacze — mówi W. Dorozła — duży nacisk położymy w naszej pracy na utwory a capella. I jeszcze jedna ważna rzecz: nasi kompozytorzy zapominają o nas. Śpiewamy w kilka utworów ze starego repertuaru (a może przestarzałego? — przyp. mój) no, bo nie ma nic nowego. Przyszedłby się nowy wiew w tej dziedzinie, przyszedłby się kompozycje, w których brzmiałaby pełnia naszego nowego życia i treść dzisiejszych czasów. Nie po rózach szła i idzie piękna robota naszych śpiewaków. No, cóż, gdzie światła tam i cienie. Oto jeden z nich: zrzuceniymi chórami wielkopolskimi dysponuje zbyt wiele instancji. Wymieniam je „po leku”: WRZZ, Zw. Samopomocy Chłopskiej, ZMP, Wydz. Kultury Prez. WRN i MRN... Wystarczy. A przecież chóry, ich dyrygenci też mają swe zobowiązania, terminy, plany i wreszcie obowiązki. Albo inna sprawa. Jakże skutecznie moż

Z podróży do ZSRR



w którym autor przedstawia Kazię i Wandę
tutzież dzieli się uwagami na temat reklamy

Piękny dworzec lotniczy w Wilnie zbudowany jest jakby na wyrost. Myślę jednak, że rozległość kolumnad wych hallów, poczekalni, sal restauracyjnych i innych pomieszczeń znajduje uzasadnienie w poczuciu miary czasów przyszłych. Zresztą, Wilno stanowi ważny ośrodek kulturalny i gospodarczy, Wilno — to wlotowa i wylotowa brama ZSRR. Można więc mówić o wileńskim węźle lotniczym już dziś, a co dopiero za lat parę.

Od miasta dzieli nas kilka kilometrów. Godzinny zalew wie postój na lotnisku wyklicza wszelkie możliwości obciążenia starych — dla mnie — kątów. Siadamy przeto do obiadu, z niejakim nabożeństwem wsłuchując się w trzask pekających pod zębami ziarenek czerwonego kawioru.

Usługująca nam kelnerka między jednym, a drugim daniem zwraca się do nas po polsku. Ryzykujemy:

— Pani jest Polką?

— Nie... ja tutejsza...

Kazia jest tutejsza! Gdybym całą drogę odbył z zamkniętymi oczyma i w nieznanym uprzednio kierunku, to jedno zdanie — tak charakterystyczne dla „wileńszczyzny” — wystarczyłoby do zorientowania, gdzie się znajduję...

... Jest na ulicy Kirowa w Moskwie stolówka, jedna z wielu. Wszliśmy zachęcenie obiadową porą i znużeni wódrówką po radzieckiej stolicy. Oddajemy płaszcze do szatni, co w Moskwie (i nie tylko) jest rzeczą samą przez się zrozumiałą i obowiązującą w każdym lokalu i zajmujemy miejsca przy jedynym wolnym stoliku. Nie czekamy długo. Nie dziwimy się już temu wcale, chociaż w ciągu pierwszych dni pobytu w Moskwie byliśmy, doprawdy, zdruzgotani uprzejmością i sztywnością obsługi w lokalach gastronomicznych. Ot, nieprzyzwyczajeni.

Wysoka, zgrabna blondynka w ręczną kartę. Narażamy się, co wybrać. Najpierw, oczywiście, barszcz

ukraiński, podawany w stołórkach w wielkiej, aluminiowej misie...

— Potem radzę szynclę — wtrąca najczystsza polszczyzna kelnerka.

Przedstawiamy się z radością, bo mimo że w Moskwie nie brak Polaków, są to jednakże raczej przygodni mieszkańcy stolicy: studenci, turyści, różnego kalibru delegaci.

A Wanda Chomiciewicz mieszka tu stale. Pochodzi z samego Poznania czy też z Poznańskiego — już nie pamiętam. Po wojnie wyszła za mąż za obywatela radzieckiego i osiadła z mężem w Moskwie. Pracuje jako kelnerka przez pół roku. Wiosny i lata spędza wraz z dzieckiem u rodziny męża w białoruskim kolchozie.

Czy tęskni za starym krajem? Pewnie, ale nie boli ją tęsknota. Nowa ojczyzna dla Wandy Adamowicz — zwanej przez koleżanki krótko: Walą — nie jest macochą...

... Warto przejść się wieczorem ulicami Moskwy. Przyjemny to spacer i pocieszający. Czytałem gdzieś ostatnio uczony wywód, argumentujący w zachodnim stylu, iż w socjalizmie nie ma miejsca na porządną (kapitałistyczną) reklamę. W socjalizmie, twierdził ów mędrzec, szary człowiek, zdany na łaskę i niełaskę reżimu, nie ma żadnego wyboru między kalesonami, które zapewnią powodzenie w życiu, a

kalesonami, które nosi sam Frank Sinatra.

Cóż, na taką reklamę na pewno nie ma u nas miejsca.

Moskwa — miasto światła. Wysoko nad domami płonie olbrzymi neon: „Pijcie wody mineralne „Narzan”. Pijem i zachęcam innych. „Narzan” stanowi górę nad inną, również kaukaską wodą mineralną „Bożomi”. Zapalając się i gasnąc litery proponują: „Korzystajcie z takówek — wygodnego środka komunikacji”. Korzystałem, choć miałem do wyboru cudo-metro, a na górę co dwie minuty autobus lub trolejbus. Korzystałem, bo takówek w Moskwie jest dużo, a potyczek o wolny wóz mało. Ludzie się tutaj uprzejmi.

Są reklamy zachęcające do kupna nowych telewizorów, zapraszające do kina, nakładające do składania oszczędności w radzieckiej PKO, zapowiadające „białe tygodnie” w olbrzymich i świetnie zaopatrzonych domach towarowych. Z Kuźnieckiego Mostu widzę wielki świetny plakat: W razie pożaru — dzwonić 01“.

Kto tam kręci nosem? Że to uprzedzić reklamę, ale reklama — informacja, reklama — propaganda? Owszem, tylko dodajmy: rzetelna informacja i pożyteczna propaganda. Nie mam nic przeciwko takiej reklamie. Jej nową treść dyktuje nowe życie. Wolę nowe życie.

Tadeusz LUDMIŁ



Na pokrytej grubą warstwą śniegu „Rusałce” roilo się w niedzielę od miłośników sportu. Liczne grupy dobrze wyekwipowanych narciarzy, wśród których znajdowało się wielu żołnierzy, wyżywały się w jeździe na deskach.



Wiele radości sprawił licznej dziatwie szkoły TPD nr 13 kulig zorganizowany przez wychowawców na terenach lasu gołęcińskiego. Rozesmiane twarzyczki świadczą, że było „na sto dwa”.



Na wszystkich okolicznych jeziorach i stawach widzieliśmy wędkarzy — członków Polskiego Związku Wędkarskiego. Tym razem jednak „uzbrojeni” byli w siekiery i kilofy, którymi wykuli w grubym powłoce lodowej przerębie, by w ten sposób uchronić ryby od uduszenia.



Lekkoatleci AZS z Dziwolskim, Adamskim i Tucewiczem na czele, przygotowując się do zbliżającego sezonu, prowadzą regularne treningi również na wolnym powietrzu. Oto moment z zaprawy akademików, którzy zaopatrzeni w kiję, rozegrali ku wielkiej ucieście licznych kibiców na Rusałce ad hoc zorganizowany mecz w hokeja.

Fot. (5) K. Przychodzik



W Warszawie na nowootwartej szkole narciarskiej odbył się po raz pierwszy konkurs skoków z udziałem 19 zawodników. Zwyciężył Sieczka z notą 339,9 pkt. przed Furmanem. Mistrz Polski Tajner wskutek upadku znalazł się dopiero na siódmym miejscu. Zawodom przyglądały się wielotysięczne rzesze publiczności.

Fot. — CAF

Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja, Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy); dział informacji: 659-39, dział łączności: 657-18; sekretarz redakcji: 648-05; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (nocny) — 629-52.

Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę indywidualną w wysokości 15 zł kwartalnie, 30 zł półrocznie, 60 zł rocznie przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze.

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59, czynne od godz. 8-16.30, w soboty do godz. 14.30. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu.

K-7-428

44 pięściarzy — 4 Wielkopolan w finałach mistrzostw Polski juniorów

Trzydniowe strefowe eliminacje bokserskie przed mistrzostwami Polski juniorów rozegrane w czterech ośrodkach kraju wyłoniły 44 zawodników pretendujących do mistrzowskich tytułów.

11 reprezentantów Wielkopolski walczyło w Zielonej Górze, gdzie w ogólnej punktacji zajęli pierwsze miejsce z 15 pkt. przed Bydgoszczą — 10 pkt. i Zieloną Górą — 7 pkt. Bez punktów pozostali młodzi przedstawiciele Łodzi.

Zawodnicy wielkopolscy wylosowali dość niefortunnie, gdyż od razu natrafili na najsilniejszych przeciwników i musieli stoczyć po trzy walki, podczas gdy kilku pięściarzy Bydgoszczy miało zadanie ułatwione, mając w sumie po dwa spotkania.

I tym razem sędziowie punktowali skrzywdzili niejednego z

młodych bokserów, np. zawodnika leszczyńskiej Polonii — Brońsia oraz Borowieckiego z Warszawy.

Okręg poznański zdobył ostatecznie cztery pierwsze miejsca przez Gierczyka (Bud-Poznań), Rajewskiego (Ostrowia), K. Grochowiaka (Pol. Leszno) i Dudziaka (Pol. Leszno).



SPORT WIELKOLUDÓW. — Tak, bez przesady, można określić nowoczesną piłkę koszykową, którą uprawiają coraz wyżsi zawodnicy. Podczas ostatniego spotkania między państwem Francja — ZSRR, ani jeden z 24 zawodników nie miał... poniżej 1,75 m. — W drużynie francuskiej jeden zawodnik mierzył 2,07 m, ośmiu — od 1,96 do 1,90 m, a z resztą — najniższy — 1,75 m. — W drużynie radzieckiej, obok olbrzyma — Krumina (2,18 m!), aż sześciu koszykarzy mierzyło ponad 1,90 m, najniższy zaś — 1,78 m. — Jak z tego wynika, ludzie niskiego wzrostu mogą się koszykowcy co najwyżej... przyglądać.

ANGLICY SĄ FLEGMATYCZNI? Opinię taką mają mieszkańcy wysp brytyjskich i tak widocznie również myślał ich rodak — sędzia bokserski — Ben Green. Sądząc, że nie ich nie wyprowadzi z równowagi, w spotkaniu między Kubańczykiem — Kid Gavilanem a Anglikiem — Watermanem ogłosił zwycięzcą Anglika, chociaż Kubańczyk przeważał zdecydowanie. Wtedy jednak nastąpił w hali „koniec świata”; wszystko, co wpadło w rękę, rzucał widowie w kierunku sędziego, który całość swojej skóry zawdzięczał jedynie eskortie policyjnej.

LITERATURA A SPORT. Gdzieżby nie miało być tej łączności, jak we Francji, „ojczyźnie literatury”. Toteż co roku przyznawana jest tam „wielka nagroda literacka” — „Prix Goncourt”. Za rok ubiegły nie uznano nikogo godnym pierwszej nagrody, drugą natomiast przyznano za opowiadanie „Zawody na Marsie” (Lem robi szkołę...), a trzecią — za opowiadanie pt. „Człowiek”.



HOKEJ. Spotkanie międzynarodowe: UDA (Praga) — CWKS (Warszawa) — 5:4, I liga: Gwardia (Bydgoszcz) — Start (Stalino) — 5:5, II liga: Unia (Wry) — KTH — 2:8; turniej o Puchar CRZZ: Pomorzanie — LKS — 3:2, Górnik (Stalino) — Boruta (Zgierz) — 2:1, Piast (Cieszyn) — Podhale (Nowy Targ) — 5:3.

PIŁKA NOŻNA. Zawody między narodowe: Reprez. miasta Uchan — Garbarnia (Kraków) — 1:2, spotkania towarzyskie: Cracovia — Polonia (Warszawa) — 2:0, Ruch (Chorzów) — Sparta (Bielsko) — 3:1, Polonia (Bytom) — Stal (Czechowice) — 0:1.

ŁYŻWIARSTWO. Mistrzostwa Europy: 1) Grizsin (ZSRR) — 190, 633 pkt., 2) Johannessen (Norwegia) — 190, 788, 3) Ericsson (Szwecja) — 191, 400, Skrzypnik (Polska), po biegu na 500 m, w którym zajął 23 miejsce, wycofał się z powodu choroby. Drużynowe kobiece mistrzostwa Polski: 500 i 1500 m — Majcher — Pilejczyk (Stal) — 50,9 i 2:42,5.

ZAPASY. I liga: Unia (Swarzędz) — AZS (Warszawa) — 5:3, CWKS (Warszawa) — Stal (Nowy Bytom) — 5:3, Pafawag (Wrocław) — Górnik (Mysłow.) — 1:7, Sparta (Szczecin) — Gwardia (Warszawa) — 2:6, II liga: ŁKS — Warszawa — 3:5.

SZERMIERKA. Drużynowe mistrzostwa CRZZ we florecie kobiet: 1) Stal, 2) Budowlani, 3) Górnik.

NARCIARSTWO: Konkurs skoków w Belgradzie: 1) Rogel (Jugosławia), 2) Roj-Gasienica (Polska).

SIATKÓWKA. Mistrzostwa I rundy ligi męskiej zdobył AZS AWF (Warszawa) przed CWKS-em (Warszawa) i Gwardią (Gdańsk).

PODNOŻENIE CIĘŻARÓW. Beck (CWKS — Bydgoszcz) — nowy rekord Polski w wadze lekkociężkiej w wyciskaniu — 123,5 kg.

Niżej wymienionych 44 zawodników zobaczymy w dniach 17-18 marca br. na rozgrywkach finałowych w Szczecinie. **Waga papierowa:** Berejowski (Lublin), Szczepański (Łódź), Gierczyk (Poznań), Gwaryś (Gdańsk), musza: Sztupecki (Wrocław), Król (Opole), Maciejewski (Bydgoszcz), Ostrowski (Warszawa), kogucio: Grejmer (Kielce), Wala (Stalino) — Kamiński (Bydgoszcz), Wilczarek (Warszawa), piórko: Kopeć (Rzeszów), Paczyński (Kraków), Przybyś (Bydgoszcz), Dudczak (Gdańsk), lekka: Malak (Rzeszów), Malcherczyk (Stalino), Rajewski (Poznań), Piechota (Gdańsk), lekkopółśrednia: Szabrowski (Wrocław), Tajn (Stalino) — Grochowiak (Poznań), Knut (Gdańsk), półśrednia: Myśliwiec (Lublin), Babel (Opole), Kucharski (Bydgoszcz), i Gałka (Warszawa), lekkośrednia: Kotowski (Lublin), Wiliński (Stalino) — Mądraszewski (Bydgoszcz), Aronowicz (Białystok), średnia: Jaroński (Lublin), Kubański (Łódź), Dudzik (Poznań), Marczewski (Koszalin), półciężka: Duk (Wrocław), Ostrowski (Opole), Wasilewski (Zielona Góra), Piotrowicz (Gdańsk), ciężka: Bielski (Lublin), Wolczuk (Opole), Tomczak (Zielona Góra), Branic (Gdańsk).

Śnieżna, aczkolwiek mroźna, pogoda ściągnęła do lasu gołęcińskiego około 2000 najzgorzalszych entuzjastów sportu na pierwszy w tym sezonie mecz piłkarski w Poznaniu. Pierwszoliigowy Kolejarz, który wbrew pogłoskom nie zasilił swej jedenastki żadnym „importem”, zaprezentował się kondycyjnie dobrze i technicznie górował nad Gwardzistami, których pokonał pewnie 5:1. Gospodarze zagrali zbyt chaotycznie, ograniczali się do indywidualnych wypadów. Jest to poniekąd zrozumiałe, ponieważ wśród trzecioliigowców, wystąpiło kilku nowicjuszy, do których należała w bramce Swoboda z Wiśły — Kraków oraz Gorzkowski i Świercz z Kalisza.

Teoretycznie wydaje się, że gwardziści powinni stać się obecnie jednym z przodujących zespołów ligi wojewódzkiej. Muszą jednak znacznie więcej pamiętać o grze zespołowej, czego nie zaobserwowaaliśmy w pierwszym tegorocznym pojedynku na stadionie Gwardii.

Trudno na podstawie pierwszych 90 minut gry w tym sezonie wydać oceny o poszczególnych piłkarzach, odstepujemy więc od tego. Zaznaczamy tylko, że pierwszą (ostatnią) w tym meczu bramkę zdobył dla Gwardii Kalet. Następnie Swoboda musiał wyciągać piłkę z siatki w wyniku całych strzałów Pietrzaka (dwa razy z kolei), Kaczmareka, Gogolewskiego i Anioły z rzutu karnego.

Oby wszystkie tegoroczne spotkania toczyły się w tak, przyjacielskiej atmosferze. (P)



Marian Kaczmarek



działacza Gostyńskiego wpłynęły na zmianę decyzji. Wygrywam teraz po kolei 9 walk i dzięki temu awansuję do I drużyny. W 1951 r. zdobywam wicemistrzostwo okręgu w wadze koguciej, rok później mistrzostwo w lekkiej i ostatecznie największy sukces zwyciężając Jędraszkę Progoś. 1953 rok przynosi mi wicemistrzostwo Polski. Mój bilans: 119 stoczonych walk, w tym 3 remisy i 16 porażek.

— Z jakimi przeciwnikami walczy się wam najlepiej?

— Szczególnie „leża” mi fightery, ale również z przeciwnikami walczącymi innym systemem jakoś sobie radzę. Najchętniej krzyżuję jednak rękawice z lepszymi ode mnie. Można wtedy czegoś się nauczyć.

— Najgroźniejsi rywale?

W Polsce — Niedźwiedzi, a w okręgu poznańskim to chyba Wytok. Z zawodnikami Warty dotychczas nie walczyłem, a chętnie chciałbym zmierzyć z nim siły. Brak jednak ku temu okazji.

— Jakże wywieściłcie wspomnienia z kraju fiordów?

— Pobyt w Oslo gospodarze, a szczególnie Norwieski Związek Kolarzy, potraktowali jako okazję do rewanżu za gościnne przyjęcie podczas Wyścigu Pokoju. Turniej pięściarski, w którym przegrałem z najlepszym bokserem Norwegii Naessem (stosunkiem głosów 2:1) został rozegrany w pięknej, komfortowo urządzonej hali (np. doskonała wentylacja). Publiczność — znakomita, na boisku zna się pierwszorzędnie. Dziwne, gdyż pięściarstwo nie należy tam do popularnych gałęzi sportu. Mówi się więc, że każdy Norweg rodzi się z umiejętnością łyżwiarstwa, narciarstwa oraz z... prawem jazdy.

— Co Was pasjonuje poza pięściarstwem?

— Przede wszystkim jazda na motocyklu. Lubię też czytać książki, szczególnie takie, które posiadają żywą akcję. Bardzo chętnie oglądam również przedstawienia teatralne.

— Najbliższe plany?

— Jak najszybciej usunąć brak w mej wiedzy bokserskiej (zwłaszcza ciosy z prawej). Zdobyć mistrzostwo Polski i wyjechać do Melbourne. I jeszcze jedno — chcę obalić twierdzenie, że małżeństwo (niedawno ożeniłem się) nie wpływa dodatnio na formę sportowca. Mam ambicję walczyć teraz jeszcze lepiej.

— Kaczmarek — dodaje na zakończenie kierownik sekcji — Derda — to sumienny zawodnik, wzor sportowca; nie więc dziwnego, że najmlodszy wychowanek sekcji stara się właśnie na nim wzorować. Umie też pogodzić sport z pracą zawodową, jest bowiem przymiślnym ślusarzem w warsztatach Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego nr 2.

Rozmawiał: M. LUCZAK

Zdobywajcie S. P. O.

Dyrektywy XX Zjazdu KPZR

w sprawie szóstego 5-letniego planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na lata 1956-1960

XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — czytamy w dyrektywach — stwierdza, że nakreślona przez XIX Zjazd partii zadania pięcioletniego planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR, zostały pomyślnie wykonane.

W ciągu ubiegłego pięcioletnia produkcja przemysłowa ZSRR zwiększyła się o 85%, przy czym produkcja środków produkcji wzrosła o 91%, zaś produkcja przemysłu budowlanego i obróbki metali zwiększyła się w 1955 r. 2,2 raza w porównaniu z rokiem 1950. Produkcja przemysłowa w 1955 r. była 3,2 raza większa niż w 1940 r. Wykonano z nadwyżką zadania planu pięcioletniego w zakresie szczególnie ważnych rodzajów produkcji przemysłowej — stali, walcówki, węgla, ropy naftowej, energii elektrycznej, cementu, aluminium, samochodów, traktorów i wielu innych.

W wyniku realizacji doniosłych posunięć partii i rządu, mających na celu zwiększenie produkcji żywności i hodowlanej stworzono warunki radykalnego podniesienia socjalistycznej gospodarki rolnej — dzięki zagospodarowaniu ugorów i odłogów powierzchnia zasiewów roślin zbożowych zwiększyła się w 1955 roku prawie o 24 miliony hektarów w porównaniu z rokiem 1950. Wzrosły globalne zbiory podstawowych roślin uprawnych i zwiększyła się produkcja hodowlana.

Pomyślny rozwój przemysłu ciężkiego i wzrost produkcji rolnictwa umożliwiły zwiększenie w ciągu pięcioletnia produkcji artykułów powszechnego użytku o 76 proc., co oznacza wzrost przeszło dwukrotny w porównaniu ze stanem przedwojennym. Wykonano z nadwyżką zadania planu pięcioletniego w zakresie transportu. W oparciu o nieustanne doskonalenie techniki, usprawnianie organizacji produkcji i rozwijanie współzawodnictwa socjalistycznego podniosła się wydajność pracy w przemyśle, rolnictwie i transporcie.

W okresie piętej pięcioletki dochód narodowy ZSRR zwiększył się o 68 proc. Plac robotników i pracowników umysłowych wzrosły o 39 proc., a dochody realne kolchozników — o 50 proc. Z nadwyżką wykonano zadania planu pięcioletniego w zakresie handlu detalicznego. Pomyślnie rozwijała się radziecka nauka i kultura.

Jednocześnie stwierdza się poważne niedociągnięcia w poszczególnych dziedzinach gospodarki.

W wyniku realizacji piątego planu pięcioletniego wzrosła potęga ekonomiczna kraju, jeszcze bardziej umocnił się socjalistyczny system gospodarki, podniósł się materialny i kulturalny poziom życia narodu radzieckiego. Rozszerzyły się stosunki gospodarcze ZSRR z krajami demokracji ludowej, umocniła się pozycja międzynarodowa Związku Radzieckiego i całego obozu socjalistycznego.

Związek Radziecki dysponuje obecnie potężną i wszechstronnie rozwiniętą produkcją socjalistyczną, znacznie większymi niż kiedykolwiek zasobami materialnymi, jak również wykwalifikowanymi kadrami.

Osiągnięty poziom rozwoju produkcji społecznej umożliwia państwu radzieckiemu rozwijanie w szybkim tempie nie tylko produkcji środków produkcji, która była i pozostaje niezachwianą podstawą całej gospodarki narodowej, lecz również produkcji artykułów powszechnego użytku, znacznie pomnożenie majątku społecznego i tym samym dalszy marsz naprzód drogą budowy społeczeństwa komunistycznego w ZSRR.

XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego uważa, że Kraj Rad ma obecnie wszystkie warunki do tego, by w drodze pokojowego współzawodnictwa ekonomicznego rozwiązać w historycznie jak najkrótszym okresie podstawowe zadanie ekonomiczne ZSRR — doścignąć i prześcignąć najbardziej rozwinięte kraje kapitalistyczne pod względem produkcji na głowę ludności.

Naczelne zadania szóstego pięcioletniego planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR polegają na tym, by na bazie prymatu rozwoju przemysłu ciężkiego, nieustannego postępu technicznego i podnoszenia wydajności pracy zapewnić dalszy potężny wzrost wszystkich gałęzi gospodarki narodowej, doprowadzić do zdecydowanego podniesienia produkcji rolnej i na tej podstawie osiągnąć znaczny wzrost dobrobytu i kultury narodu radzieckiego.

Szosta pięcioletka powinna być pięcioletką dalszego potężnego rozwoju sił wytwórczych Kraju Rad, przejścia gospodarki narodowej na wyższy techniczny poziom produkcji, pięcioletką poważnego zwiększenia wszystkich wskaźników jakościowych i usprawnienia kierownictwa gospodarczego.

W rozdziale, dotyczącym PRZEMYSŁU, dyrektywy przewidują wzrost produkcji przemysłowej w ciągu pięcioletnia w przybliżeniu o 65 proc.

Najpilniejszymi zadaniami szóstej pięcioletki w dziedzinie przemysłu jest dalszy rozwój hutnictwa żelaza i metali kolorowych, przemysłu naftowego, węgla i chemicznego, zapewnienie budowy elektrowni w tempie wyprzedzającym ten rozwój, szybki rozwój budowy maszyn, zwłaszcza produkcji doskonałych pod względem technicznym obrabiarek, młotów i pras, środków automatyzacji oraz przyrządów. Produkcja środków produkcji (grupa „A”) powinna się zwiększyć w ciągu 5 lat w przybliżeniu o 70 proc., produkcja zaś artykułów konsumpcyjnych (grupa „B”) o około 60 proc.

Uchwała XX Zjazdu KPZR

MOSKWA (PAP). XX Zjazd KPZR uchwalił jednomyślnie dnia 25. 2. br. dyrektywy w sprawie szóstego 5-letniego planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na lata 1956—1960. Uchwała XX Zjazdu oparta na projekcie opracowanym przez KC KPZR uwzględniła liczne poprawki, zgłoszone w toku dyskusji na Zjeździe. Poniżej podajemy streszczenie dyrektyw:

Dyrektywy przewidują, że w r. 1960 — ostatecznym roku szóstej pięcioletki — wyprodukuje się w przybliżeniu, m.in.:

53 miliony ton surowców (tj. 159 proc. w stosunku do poziomu z 1955 r.), 63,3 miliona ton stali (151 proc.), 52,7 miliona ton walcówki (152 proc.), 593 miliony ton węgla (152 proc.), 135 milionów ton ropy naftowej (191 proc.), 320 miliardów KWh energii elektrycznej (188 proc.), 280 tys. ton urządzeń hutniczych (163 proc.), turbiny parowe i gazowe o łącznej mocy 10,5 miliona kW (258 proc.), turbiny wodne — 2,6 miliona kW (173 proc.), 200 tys. obrabiarek do skrawania metali (190 proc.), 25,8 tys. młotów i pras (185 proc.), 650 tys. samochodów (146 proc.), 322 tys. traktorów (197 proc.), maszyny rolnicze wartości 9,5 milarda rubli (176 proc.), 149 tys. kombajnów zbożowych (292 proc.), 50 tys. szerokokładowych ciągników (24 razy więcej niż w 1955 r.).

Przewiduje się znaczny wzrost produkcji artykułów powszechnego użytku. W roku 1960, w porównaniu z rokiem 1955 wyprodukuje się:

7,270 milionów m tkanin bawełnianych (123 proc.), 363 miliony m tkanin wełnianych (145 proc.), 556 milionów m tkanin lnianych (182 proc.), 1,074 miliony m tkanin jedwabnych (204 proc.), wyroby konfekcyjne na sumę 78 miliardów rubli (152 proc.), 530 milionów sztuk wyrobów dzianych (135 proc.), 455 milionów par obuwia (152 proc.), 33,6 miliona zegarków (171 proc.), 10,2 miliona odbiorników radiowych i telewizyjnych (255 proc.), 635 tys. lodówek domowych (419 proc.), 528 tys. pralek (698 proc.), 3,780 tys. maszyn do szycia (225 proc.), 395 tys. motocykli (162 proc.), 4,230 tys. rowerów (147 proc.), 2,722 tys. ton papieru (146 proc.), meble wartości 14,6 milarda rubli (211 proc.), 6,530 tys. ton cukru — kryształu (191 proc.), 3,950 tys. ton mięsa (178 proc.), 4,200 tys. ton ryby (157 proc.), 25 milionów ton masła i innych artykułów mleczarskich w przeliczeniu na mleko (186 proc.), 1,849 tys. ton tłuszczów roślinnych (165 proc.), 5,580 milionów puszek konserw (178 proc.).

W okresie szóstej pięcioletki przewiduje się znaczne zwiększenie zastosowania ENERGII ATOMOWEJ do celów pokojowych, zbudowanie w latach 1956—1960 elektrowni atomowych o ogólnej mocy 2—2,5 miliona kW.

Budowa elektrowni atomowych nastąpi przede wszystkim w okręgach nie posiadających własnej bazy opalowej. Postanowiono skonstruować atomowe urządzenia siłownice dla celów transportowych, zbudować lodolamacz o napędzie atomowym, oraz zapewnić wszechstronny rozwój prac w dziedzinie dalszego wykorzystywania promieniowania radioaktywnego w przemyśle, rolnictwie i medycynie, a zwłaszcza dla kontroli jakości materiałów, dla kierowania procesami produkcyjnymi i automatycznego regulowania tych procesów, jak również dla diagnostyki i leczenia różnych chorób. Przewiduje się stosowanie w szerszym zakresie atomów znaczących w pracach naukowo-badawczych, znaczne zwiększenie produkcji aparatury dozometrycznej i radiometrycznej oraz przyrządów do kontroli i sterowania.

Dyrektywy zawierają wskazówki w sprawie lepszej organizacji produkcji, bardziej racjonalnego wykorzystania surowców i materiałów, rozszerzenia badań geologicznych rozwoju hutnictwa żelaza i metali kolorowych, przemysłu węglowego, naftowego i gazownictwa.

Dyrektywy przewidują znaczny wzrost zakresu prac w dziedzinie elektryfikacji, a mianowicie:

zwiększenie w ciągu pięcioletnia w przybliżeniu 2,2 raza ogólnej mocy elektrowni turbinowych, 2,7 raza elektrowni wodnych;

zakończenie budowy elektrowni wodnych kujbyszewskiej i stalingradzkiej i osiągnięcie ich całkowitej mocy;

przyspieszenie tempa budowy saraatowskiej elektrowni wodnej na Woldze o mocy miliona kW;

zakończenie budowy na rzece Kamie Wotkińskiej elektrowni wodnej o mocy 540 tys. kW;

przystąpienie do budowy Dolno-Kamskiej elektrowni wodnej o mocy około 900 tys. kW oraz czerebeksarskiej elektrowni wodnej na Woldze o mocy około 800 tys. kW;

zbudowanie i uruchomienie elektrowni wodnej w Kriemienchuzgu o mocy 450 tys. kW i dnieprodzierżyńskiej elektrowni wodnej o mocy 250 tys. kW;

przyspieszenie budowy wielkich elektrowni wodnych we wschodnich okręgach ZSRR: uruchomienie na Angarze Irkutskiej elektrowni wodnej o mocy 660 tys. kW pierwszego etapu brackiej elektrowni wodnej, której całkowita projektowana moc wyniesie 3,2 miliona kW oraz nowosybirskiej elektrowni wodnej na rzece Ob o mocy 400 tys. kW, przystąpienie do budowy krasnojarskiej elektrowni wodnej na rzece Jenisej o mocy 3,2 miliona kW i kamleuskiej elektrowni wodnej na rzece Ob o mocy 500 tys. kW;

stworzenie jednolitego systemu energetycznego w europejskiej części ZSRR, rozwinięcie

prac nad stworzeniem jednolitego systemu energetycznego w Syberii środkowej (od Nowosybirsk do Irkutka).

W dziedzinie budowy maszyn wysuwa się zadanie dalszego opanowania i rozwinięcia na szeroką skalę produkcji nowych wysoko wydajnych rodzajów urządzeń i maszyn.

Dalej dyrektywy nakreślają zadania w dziedzinie przemysłu budowy maszyn, produkcji obrabiarek, maszyn rolniczych, budowlanych i drogowych, budowy okrętów, oraz w dziedzinie przemysłu materiałów budowlanych, przemysłu leśnego, papierniczego i przemysłu drzewnego.

W przemyśle lekkim przewiduje się dalsze zwiększenie produkcji artykułów przemysłowych powszechnego użytku, znaczne polepszenie ich jakości i wykończenia oraz rozszerzenia asortymentu.

Odpowiednio do wzrostu zasobów surowców rolnych przewiduje się dalsze zwiększenie produkcji artykułów spożywczych.

Drugi rozdział dyrektyw dotyczy MECHANIZACJI I AUTOMATYZACJI PROCESÓW PRODUKCYJNYCH w różnych dziedzinach przemysłu.

W celu zapewnienia dalszego postępu technicznego, podniesienia wydajności i ułatwienia warunków pracy postanowiono znacznie zwiększyć w przemyśle tempo mechanizacji prac i zastosować na szeroką skalę automatyzację procesów produkcyjnych.

Postanowiono zrealizować w szerokim zakresie we wszystkich dziedzinach przemysłu kompleksową mechanizację robót podstawowych i pomocniczych, zwrócić szczególną uwagę na kompleksową mechanizację prac załadunku i wyładunku, przejść do automatyzacji poszczególnych agregatów i operacji do automatyzacji wydziałów i procesów technologicznych oraz do tworzenia przedsiębiorstw całkowicie zautomatyzowanych.

Trzeci rozdział dyrektyw mówi o zadaniach SPECJALIZACJI I KOOPEROWANIA W PRZEMYSLE.

W celu przyspieszenia tempa wzrostu wydajności pracy, zredukowania kosztów — i podniesienia jakości produkcji postanowiono by w szóstej pięcioletce rozszerzyć specjalizację i kooperowanie w przemyśle, organizując w przedsiębiorstwach wyspecjalizowanych produkcję masowo-potokową, zapewnić w przedsiębiorstwach wyspecjalizowanych produkcję zgodnie z wymogami najnowszej technologii standaryzowanych, normalizowanych i zunifikowanych elementów, zespołów i kompletnych wyrobów, wprowadzić racjonalny podział poszczególnych gałęzi, zakładów i produkcji części, zespołów i kompletnych wyrobów między ministerstwa i przedsiębiorstwa. Postanowiono utworzyć wyspecjalizowane przedsiębiorstwa w różnych regionach ekonomicznych ZSRR, mając na uwadze wprowadzenie w życie kooperowania przedsiębiorstw w obrębie poszczególnych regionów ekonomicznych i wielkich ośrodków przemysłowych.

Rozdział IV dyrektyw, poświęcony sprawom ROLNICTWA, przewiduje:

zapewnienie zdecydowanego wzrostu produkcji roślinnej i zwierzęcej, doprowadzenie w 1960 roku globalnych zbiorów zbóż do 180 milionów ton (11 miliardów pudów), zwiększenie w ciągu pięcioletki produkcji roślin przemysłowych, ziemniaków, warzyw i artykułów hodowlanych w ten sposób, by w 1960 roku produkcja poszczególnych artykułów wzrosła procentowo w porównaniu z rokiem 1955 w następującym stosunku: bawełna — 156, włókno lniane — 135, buraki cukrowe — 154, ziemniaki — 185, warzywa — 218, mięso — 200, mleko — 195, jaja — 254, wena — 182.

W celu dalszego rozwoju gospodarki zbożowej należy doprowadzić w 1956 roku zasiewy na odłogach i ugorach do co najmniej 30 milionów ha i kontynuować zagospodarowywanie odłogów i ugorów, znacznie zwiększyć plony zbóż i w najbliższych latach przelać wszędzie do stosowania nasion rejonizowanych odmian zbóż, najbardziej plennych i wartościowych pod względem jakości ziarna, wprowadzić kukurydzę jako najbardziej plenną roślinę i zwiększyć w 1960 roku jej zasiewy w kolchozach i sowchozach do co najmniej 28 milionów ha, zorganizować na szeroką skalę produkcję nasion kukurydzy, pochodzących z krzyżówek, przede wszystkim w sowchozach oraz w stacjach hodowlanych i kolchozach.

Dyrektywy wysuwają zadanie zwiększenia zbiorów bawełny, lnu, konopi i warzyw, stworzenia nowych stref mleczarsko-warzywniczych wokół wielkich miast oraz rozszerzenia jedwabnictwa.

Postanowiono wszechstronnie rozwijać hodowlę społeczną w kolchozach oraz hodowlę w sowchozach, zwiększyć produkcję mięsa — przede wszystkim przez rozwój chowu trzody chlewniej, jako tej gałęzi produkcji zwierzęcej, która najszybciej daje wyniki; zwiększyć odsetek wlepszowiny w ogólnej produkcji mięsa do 50 proc., przez wykorzystanie w

tym celu zalet tuczu mięsnego i bekonowego.

Szybko i znacznie zwiększyć produkcję pasz w kolchozach i sowchozach.

Zwiększyć w ciągu pięcioletki obszar ziemi nawadnianych o około 2,1 miliona ha.

Zagospodarować w ciągu pięcioletki 3,1 miliona ha gruntów osuszonych.

Przeprowadzić na obszarach bezwodnych prace w celu nawodnienia około 80 milionów ha pastwisk.

Postanowiono znacznie podnieść poziom mechanizacji rolnictwa, dostarczyć rolnictwu w latach 1956—1960 około 1,650 tysięcy traktorów w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM, w tym 680 tysięcy traktorów do uprawy międzyrzędowej (w jednostkach fizycznych), 560 tysięcy kombajnów zbożowych oraz kombajnów do oddzielnego sprzętu słomy i ziarna, 180 tysięcy szerokich zniwiarów ciągnikowych i 400 tysięcy podbieraczek do kombajnów, jak również 250 tysięcy kombajnów do sprzętu kukurydzy i sprzętu roślin silosowych.

Postanowiono zapewnić stosowanie na szeroką skalę energii elektrycznej w produkcji rolnej, w tym celu należy, poza włączeniem kolchozów i sowchozów do sieci elektrowni państwowych, zorganizować budownictwo międzyrejonowych i rejonowych elektrowni ciepłych i wodnych z odpowiednim udziałem kolchozów i sowchozów.

Postanowiono zapewnić w szóstej pięcioletce znaczny rozwój produkcji rolnej w sowchozach i doprowadzić w 1960 roku dostawy sowchozów i gospodarstw pomocniczych na rzecz państwa w zakresie zboża do 915 milionów pudów, mięsa — do 1,5 miliona ton, mleka — do 6,8 miliona ton, weny — do 79,2 tysiąca ton oraz jaj — do 2 miliardów sztuk.

W piątym rozdziale dyrektywy stawiają zadania dalszego podniesienia technicznego poziomu TRANSPORTU kolejowego, wodnego i samochodowego, rozległej elektryfikacji kolei oraz wyposażenia wszystkich rodzajów transportu w jak najbardziej nowoczesne lokomotywy i inne rodzaje taboru. W latach 1956—1960 transport kolejowy ma zwiększyć przewożony towarów w przybliżeniu do 1374 miliardów tonokilometrów, czyli o 42 proc. w porównaniu z rokiem 1955. Dyrektywy przewidują włączenie do sieci czynnych linii kolejowych około 65 tysięcy kilometrów nowych szyn, w tym 58 tysięcy kilometrów szyn typów ciężkich. W ciągu pięcioletnia transport kolejowy powinien otrzymać co najmniej 2 tysiące elektrowozów, w tym — 400 ośmioosiowych elektrowozów o mocy 5700 KM każdy, jak również 2250 dwuczłonowych dalekobieżnych lokomotyw silnikowych, co najmniej 255 tysięcy wagonów towarowych oraz 18,6 tysiąca wagonów osobowych.

Dyrektywy przewidują budowę około 6,500 kilometrów nowych linii kolejowych, czyli 2,1 raza więcej niż w piątej pięcioletce, budowę linii kolejowej: rejon Alma-Ata — granica państwowa, zapewniającej nowe połączenie ZSRR z Chiną Republiką Ludową, oddanie do eksploatacji w szóstej pięcioletce 8,100 kilometrów linii zelektryfikowanych, czyli 3,6 raza więcej niż w piątej pięcioletce.

W zakresie transportu rzecznoego przewożony towarów wzrośnie w przybliżeniu o 80 proc. w transporcie morskim — 2,1 raza, w transporcie samochodowym — 2 razy. W zakresie transportu lotniczego przewożony towarów zwiększy się dwukrotnie, zaś przewożony pasażerów w przybliżeniu 3,8 raza.

Rozdział szósty i siódmy dyrektyw dotyczą INWESTYCJI I zadań w zakresie podniesienia WYDAJNOŚCI PRACY.

W celu wykonania wyznaczonych zadań w zakresie rozwoju produkcji przemysłowej, transportu, rolnictwa, budownictwa mieszkaniowego, budowy szkół, szpitali, przedszkoli, żłobków, i innych budynków o przeznaczeniu usługowym i kulturalnym ustala się globalną sumę inwestycji państwowych na okres 1956—1960 w gospodarce narodowej ZSRR w wysokości 990 miliardów rubli (według cen na 1 lipca 1955 r.), czyli o 67 proc. więcej niż w piątym planie pięcioletnim.

Wzrost wydajności pracy w przemyśle w latach 1956—1960 przewidywany jest co najmniej o 50 proc., przy czym powinien on nastąpić głównie dzięki zwiększonemu wyposażeniu technicznemu zakładów pracy i stosowaniu przodującej techniki i technologii dzięki jak najintensywniejszemu stosowaniu kompleksowej mechanizacji i automatyzacji procesów produkcyjnych, modernizacji urządzeń, szerokiego rozwoju specjalizacji zakładów i wprowadzaniu na tej podstawie potokowych metod produkcji, dzięki zasadniczemu usprawnieniu organizacji pracy i zlikwidowaniu strat czasu pracy, jak również dzięki zmniejszeniu pracochłonności robót pomocniczych.

Ósmy rozdział dyrektyw, dotyczący PODNIENIENIA STOPY ŻYCIOWEJ I POZIOMU KULTURALNEGO ludności, stwierdza m. in.:

Zgodnie ze sformułowanymi zadaniami w dziedzinie rozwoju produkcji socjalistycznej i podniesienia wydajności pracy, ustalić wzrost dochodu narodowego w ciągu pięcioletnia w przybliżeniu o 60 proc. Na tej podstawie zapewnić dalszy wzrost dochodów robotników i pracowników umysłowych oraz dochodów chłopów, znacznie zwiększyć konsumpcję artykułów

(DOKOŃCZENIE NA STR. 6)

Dyrektywy XX Zjazdu KPZR

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 5)

kułów spożywczych i przemysłowych na głowę ludności.

Ustalić liczebność robotników i pracowników umysłowych w gospodarce narodowej ZSRR w roku 1960 na około 55 milionów osób — podnieść realne płace robotników i pracowników umysłowych przeciętnie o około 30 proc.

Podnieść poziom płac nisko wynagradzanych robotników i pracowników umysłowych.

Uznać za konieczne skrócenie w szóstej pięciolatce czasu trwania dnia pracy robotników i pracowników umysłowych.

Polecić Radzie Ministrów ZSRR opracowanie kroków zmierzających do stopniowego wprowadzania w szóstej pięciolatce 7-godzinny dzień pracy dla robotników i pracowników umysłowych oraz 6-godzinny dzień pracy dla robotników kluczowych specjalności w przemyśle węglowym i górnictwie rud, zatrudnionych pod ziemią. W pierwszej kolejności przy tym poczynając od roku 1957 skrócony dzień pracy powinien być wprowadzony dla robotników zatrudnionych pod ziemią i w wydzielonych o wysokiej temperaturze. W tych gałęziach przemysłu, w których jest to celowe z uwagi na warunki produkcji, należy wprowadzić 5-dniowy tydzień pracy (z 2 dniami wolnymi przy 8 godzinnym dniu pracy).

Poczynając od roku 1956 ustalić dla robotników i pracowników umysłowych krótszy o 2 godziny dzień pracy przed świętami i innymi dniami wolnymi od pracy.

Przywrócić w 1956 roku 6-godzinny dzień pracy dla młodzieży od 16 do 18 lat.

Skrócenie dnia pracy powinno nastąpić bez zmniejszenia zarobków robotników i pracowników umysłowych.

Polepszać jak najbardziej warunki pracy i bytu kobiet pracujących, przysłać dodatkowe ulgi dla matek, m. in. zwiększyć okres urlopu macierzyńskiego.

Na podstawie znacznego zwiększenia produkcji rolnej i hodowlanej oraz podniesienia wydajności pracy kolchoźników zwiększyć ich dochody w gotówce i w naturze przeciętnie co najmniej o 40 proc., przede wszystkim dzięki zwiększeniu dochodów gospodarke społecznej znacznie zwiększyć społeczne fundusze kolchozów.

Zwiększyć ze 154 miliardów rubli w 1955 roku do około 210 miliardów rb. w 1960 roku wydatki państwowe na zasiłki i ubezpieczenia społeczne robotników i pracowników umysłowych, emerytury i renty, na zapomogi dla wieloletnich i samotnych matek, na stypendia dla uczącej się młodzieży, na bezpłatną pomoc lekarską, bezpłatne i ulgowe skierowania do sanatoriów i domów wypoczynkowych, na bezpłatną naukę i podnoszenie kwalifikacji, na płatne urlopy oraz inne świadczenia i ulgi dla ludzi pracy.

Uporządkować system emerytalny, znacznie zwiększając wysokość niższych kategorii emerytur i rent oraz obniżając bezpodstawnie wysokie, polepszyć zaopatrzenie starców oraz usprawnić system zatrudnienia tych inwalidów, którzy bez szkody dla zdrowia mogą pracować z pożytkiem dla społeczeństwa.

Zwiększyć w ciągu pięciolatki obroty detalicznego handlu państwowego i spółdzielczego w przybliżeniu o 50 proc., zapewniając przy tym szybszy rozwój handlu detalicznego na wsi.

Zbudować z funduszy państwowych w ciągu pięciu lat w miastach, osiedlach robotniczych i na wsi domy mieszkalne o łącznej powierzchni około 205 milionów m², tj. niemal dwukrotnie więcej niż w piątej pięciolatce. Zrealizować w zasadzie w miastach i na wsi powszechne średnie nauczanie dzieci i młodzieży w średnich szkołach ogólnokształcących (dziesięciolatkach) oraz specjalnych średnich zakładach naukowych.

Znieść opłaty za naukę w wyższych klasach szkół średnich, w średnich szkołach specjalnych oraz w wyższych zakładach naukowych. Zwiększyć w ciągu pięciu lat, w porównaniu z piątą pięciolatką, ogólną liczbę specjalistów, którzy ukończyli średnie i wyższe studia, w przybliżeniu półtora raza, a dla poszczególnych gałęzi przemysłu ciężkiego, budownictwa, transportu i rolnictwa — w przybliżeniu dwa razy. Rozwijać naukę w jak najszerszym zakresie.

Dyrektywy przewidują dalszy rozwój kinematografii, radia i telewizji, wydawnictw książkowych, sportu i ochrony zdrowia.

Ostatni rozdział dyrektyw omawia szczegółowe zadania dotyczące ROZWOJU GOSPODARKI NARODOWEJ w republikach związkowych oraz rozmieszczenia sił wytwórczych.

Szósty plan pięcioletni — czytamy w zakończeniu dyrektyw — przewiduje nowy, potężny rozwój gospodarki narodowej Związku Radzieckiego, a przede wszystkim przemysłu ciężkiego — podstawy gospodarki socjalistycznej. Realizacja tego planu oznaczać będzie dalsze umocnienie potęgi gospodarczej ZSRR i jego niewzruszonej siły obronnej, znaczne podniesienie dobrobytu narodu, rozwój kultury radzieckiej.

Wykonanie zadań szóstego planu pięcioletniego będzie wielkim wkładem do dzieła dalszego umocnienia całego obozu socjalistycznego. Związek Radziecki będzie wreszcie stronnice rozwijać współpracę z krajami demokracji ludowej w dziedzinie jak najbardziej racjonalnego wykorzystania w interesie każdego kraju i całego obozu socjalistycznego zasobów gospodarczych i potencjału produkcyjnego poprzez koordynację rozwoju poszczególnych działów gospodarki narodowej, specjalizacji i kooperacji produkcji, jak również poprzez wymianę osiągnięć naukowo-technicznych i produkcyjnych doświadczeń produkcyjnych. Konsekwentnie i niezłomie broniąc możliwości i konieczności pokojowego współistnienia krajów o różnych systemach społeczno-politycznych, państwo radzieckie dążyć będzie również do rozszerzenia handlu z innymi krajami na zasadzie przestrzegania wzajemnych korzyści.

Opracowując dyrektywy XX Zjazdu partii w sprawie szóstego planu pięcioletniego, Komitet Centralny KPZR uwzględnił propozycje kolektywów wielu tysięcy przedsiębiorstw i kolchozów. W opracowywaniu tych propozycji i w dyskusji nad nimi uczestniczyły szerokie rzesze robotników, kolchoźników, specjalistów z dziedziny przemysłu i rolnictwa oraz uczonych. Ich patriotyczna inicjatywa i wszechstronne doświadczenie produkcyjne ułatwiły Komitetowi Centralnemu pełniejsze ustalenie zadań rozwoju poszczególnych działów gospodarki narodowej w szóstej pięciolatce i ujawnienie olbrzymich wewnętrznych możliwości, jakimi dysponuje socjalistyczny przemysł, rolnictwo i transport.

Uchwały XX Zjazdu KPZR

O częściowych zmianach statutu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego (powzięta jednomyślnie 24 lutego 1956 r.)

XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego postanawia wprowadzić do statutu KPZR następujące zmiany:

1 Ustalić, że posiedzenia plenarne obwodowych komitetów partyjnych, krajowych komitetów partyjnych i KC komunistycznych partii republik związkowych zwołać się co najmniej raz na 4 miesiące, a posiedzenia plenarne okręgowych komitetów partii, miejskich komitetów partii i rejonowych komitetów partii — co najmniej raz na 3 miesiące.

2 Uwzględniając życzenia miejscowych organizacji partyjnych ustalić, że zjazdy komunistycznych partii republik związkowych, partyjne konferencje krajowe, obwodowe, okręgowe, miejskie w miastach podzielonych na dzielnice zwołać się raz na 2 lata. Zjazdy komunistycznych partii republik związkowych podzielonych na obwody (Ukraina, Białoruś, Kazachstan, Uzbekistan) mogą się odbywać raz na 4 lata.

3 Punkt „C” artykułu 35 w statucie KPZR skreślić.

4 W celu rozszerzenia uprawnień terenowych organów partyjnych uznać, że komitety partyjne w wielkich przedsiębiorstwach i instytucjach liczących ponad 200 komunistów mogą być tworzone na mocy decyzji komitetów obwodowych, komitetów krajowych, KC komunistycznych partii republik związkowych.

5 Uznać za niecelowe utrzymanie nadal w statucie partii wskazówki co do liczebności sekretarzy komitetów partyjnych w związku z tym, że liczba ta może się zmieniać w zależności od konkretnych warunków pracy. Ustalić, że liczbę sekretarzy w komitetach partyjnych określa KC KPZR.

6 W związku z zadaniem wzmocnienia wpływu organizacji partyjnych w wydziałach, brygadach i w oddziałach przedsiębiorstw, w kolchozach, ośrodkach maszynowo-tractorowych i sowchozach, ustalić, iż oddziałowe organizacje partyjne mo-

gą być tworzone na mocy decyzji rejonowych komitetów partyjnych, miejskich komitetów partyjnych lub odpowiednich wydziałów politycznych w podstawowych orga-

nizacjach partyjnych, liczących ponad 50 komunistów. 7 Skreślić w artykule 64 statutu KPZR wzmiankę o zarządach politycznych w transporcie.

W sprawie opracowania nowego programu KPZR (powzięta jednomyślnie 25 lutego 1956 r.)

XX Zjazd KPZR poleca Komitetowi Centralnemu, by opracował projekt programu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, opierając się na podstawowych tezach teorii marksistowsko-leninowskiej, które rozwija się w sposób twórczy na podstawie historycznych doświadczeń naszej partii, doświadczeń bratnich partii krajów socjalistycznych, doświadczeń i osiągnięć całego międzynarodowego ruchu komunistycz-

nego i robotniczego, jak również uwzględniając opracowywany perspektywiczny plan budownictwa komunistycznego, rozwoju ekonomiki i kultury Związku Radzieckiego.

Zjazd poleca Komitetowi Centralnemu opublikować projekt programu partii w takim terminie przed XXI Zjazdem KPZR, by móc przeprowadzić szeroką dyskusję nad tym projektem.

Z dyskusji na XX Zjeździe KPZR

N. M. Szvernink

M. G. Pierwuchin

Pod kierownictwem partii komunistycznej radzieckie związki zawodowe mobilizowały masy do walki o pomyślne wykonanie planu piątej pięciolatki, włączyły je do udziału w budownictwie państwowym, gospodarczym i kulturalnym, pomyślnie walczyły o usunięcie niedociągnięć w zaspokajaniu rosnących potrzeb materialnych i kulturalnych robotników i urzędników.

Radzieckie związki zawodowe uważają za swe główne i najważniejsze zadanie wychowywanie szerokiej masy w duchu komunistycznego stosunku do pracy, kierując ich twórczą inicjatywę na drogę wszechstronnego podnoszenia wydajności pracy — decydującego warunku zwycięstwa komunizmu.

W wykonaniu zadań szóstej pięciolatki poważna rola przypada w naszym socjalistycznym państwie, który stale pracując nad udoskonaleniem produkcji, rozwojem techniki i przodującą technologią.

Partia powierzyła związkom zawodowym zadanie o olbrzymim znaczeniu państwowym — stałe kierowanie w sposób odpowiedzialny socjalistycznym.

Postawione przez tow. N. S. Chruszczowa w referacie sprawozdawczym KC partii zadanie skrócenia dnia roboczego do 7 godzin, zaś dla nieletnich i robotników najważniejszych specjalności w poszczególnych gałęziach przemysłu — do 6 godzin, skrócenia o 2 godziny dnia roboczego przed świętami i innymi dniami wolnymi od pracy, zagadnienie przejścia w poszczególnych dziedzinach produkcji na pięciodniowy tydzień roboczy oraz podniesienie płac nisko uposażonym grupom pracowników — ma ogromne znaczenie polityczne i gospodarcze.

W ustroju kapitalistycznym przesłono połowa dnia roboczego przeznaczona jest na tworzenie zysku, na wzbogacanie kapitalistów. Obecnie wiceprzewodniczący Zjednoczenia związków zawodowych — (Amerykańskiej Federacji Pracy — Kongresu Przemysłowych Związków Zawodowych) — Reuther, w przemówieniu wygłoszonym 9 listopada ub. roku w Detroit, stwierdził, że:

„W ciągu ostatnich 9 miesięcy największy monopol samochodowy „General Motors” co godzinę osiągał 300 tys. dolarów zysku, dziennie zaś — 7.200 tys. dolarów. Na każdy dolar otrzymany przez robotnika w formie wynagrodzenia za pracę przypadało 1 dolar 22 centy zysku monopolu.”

Robotnik radziecki pracuje dla siebie i dla swego państwa. W szóstej pięciolatce przewiduje się zwiększenie wydatków na cele socjalno-kulturalne z 154 miliardów rubli w 1955 r. do około 210 miliardów rubli w 1960 r.

W szóstej pięciolatce planuje się wybudowanie ze środków państwa nowych domów mieszkalnych o łącznej powierzchni 205 milionów m², tj. prawie dwa razy więcej niż w piątej pięciolatce.

Dla pracownika związkowego nie ma bardziej chlubnego zadania niż walka o nieugięte realizowanie uchwał partii i ustaw państwa radzieckiego, zmierzających do podniesienia dobrobytu ludzi pracy.

Na gruncie prymatu rozwoju przemysłu ciężkiego, stałego postępu technicznego i wzrostu wydajności pracy w szóstej pięciolatce nastąpi potężny rozwój wszystkich gałęzi gospodarki narodowej oraz zdecydowany rozwój rolnictwa — i na tej podstawie — zapewniony będzie znaczny wzrost dobrobytu i poziomu kulturalnego narodu radzieckiego.

Szósta pięciolatka będzie pięciolatką niebywałego postępu technicznego, poważnego wzrostu wszystkich wskaźników jakościowego wyposażenia technicznego do wszystkich gałęzi gospodarki narodowej. Rozwiązanie tego problemu jest również niemożliwe bez szybszego rozwoju produkcji środków produkcji.

W szóstej pięciolatce produkcja przemysłowa będzie wzrastała nie tylko dzięki uruchomieniu nowych mocy produkcyjnych, lecz w znacznym stopniu również dzięki lepszymu wykorzystaniu istniejącego sprzętu, dzięki zamianie przestarzałego sprzętu na sprzęt bardziej wydajny i dzięki intensyfikacji procesów technologicznych.

Jednocześnie będzie realizowana dalsza mechanizacja podstawowych i pomocniczych robót produkcyjnych. Na szeroką skalę wprowadzona będzie automatyzacja procesów produkcyjnych — wyższy stopień mechanizacji.

W hutnictwie, chemii, przemyśle maszynowym i w innych gałęziach przemysłu szerokie zastosowanie znajdą najbardziej udoskonalone procesy elektro-technologiczne.

Rozwój elektryfikacji ZSRR w nowej pięciolatce powinien iść nie tylko w kierunku zaopatrzenia w energię elektryczną wielkich ośrodków przemysłowych, lecz także w kierunku przyłączania do systemów energetycznych nowych obwodów, rejonów i miast.

Komitet Centralny zaplanował budowanie w szóstej pięciolatce kilku elektrowni atomowych o łącznej mocy do 2,5 miliona KWh — przede wszystkim w rejonach, do których paliwo przywożone jest z dużych odległości. Jest to bardzo doniosła sprawa, której realizacja wymaga wielkich wysiłków od pracowników różnych dziedzin nauki i przemysłu.

W procesie budowy reaktorów atomowych dla elektrowni oraz opracowywania atomowych urządzeń siłowniowych dla transportu trzeba będzie — jak oświadczył w swym przemówieniu członek Akademii — Kurczatow — rozwiązać w krótkim terminie skomplikowane zadania naukowe i techniczne.

Mówiąc o postępie technicznym gospodarki narodowej w nowej pięciolatce, nie można pominąć specjalnego znaczenia radiotechniki i elektroniki. Radiotechnika i elektronika stosowane są nie tylko w dziedzinie łączności, radia i telewizji, lecz także szeroko wprowadzane są do przemysłu hutniczego, naftowego i chemicznego, do budownictwa maszyn, do energetyki i innych gałęzi gospodarki narodowej. Zwiększenie szybkości i intensyfikacja procesów w hutnictwie, chemii i innych gałęziach do prowadzących niekiedy do takich skomplikowanych i szybko zachodzących procesów dynamicznych, że kierowanie nimi ręcznie lub za pomocą zwykłych przyrządów, staje się niemożliwe. Procesami takimi kierować można za pomocą przyrządów elektronicznych.

Komitet Centralny i cała nasza partia walczą codziennie o system jak najściślejszej oszczędności we wszystkich działach gospodarki narodowej jako o nieodzowny warunek zapewniający akumulację wewnątrz gospodarki, nieprzerwaną wzrost produkcji, podniesienie wydajności pracy społecznej.

Prasa zagraniczna o XX Zjeździe KPZR

„DAILY WORKER”

„Dotychczas gdy delegaci zbierali się rano i po obiedzie, zawsze wstawali i oklaskiwali przywódców partyjnych, gdy ci z Chruszczowem na czele wchodził na podium. Tak się stało znowu na jednym z ostatnich posiedzeń. Chruszczow podszedł do mikrofonu i powiedział, że członkowie prezydium wzywają delegatów, by przestali tak robić. Chruszczow zaapelował do delegatów, by zachowywali się jak komuniści, zgodnie z ich rolą gospodarzy Zjazdu.”

„FRANC-TIREUR”

„Można stwierdzić nie bez słuszności: jeśli zwrot sięga tak głęboko, jak zdaje się to wyglądać, jeśli nowe prądy w Związku Radzieckim i w partiach komunistycznych są tak silne... to należy się z nimi liczyć. Jest to słuszne. Ale należy jeszcze zuznać.”

„INFORMATION”

„Przemówienie Mikołaja utorowało drogę do nowego zbliżenia z Zachodem i wykazało ostatecznie, że Moskwa wyraża gotowość przedyskutowania problemów międzynarodowych w toku konkretnych rozmów.”

„MESSAGGERO”

„Byłoby wskazane, żeby politycy zachodni zwrócili w najbliższej przyszłości swą uwagę na nowe tezy Chruszczowa. W istocie radziecka polityka zagraniczna i polityka partii komunistycznych w wolnych krajach rozwijają się z pewnością w harmonii z nowymi wytycznymi nakreślonymi przez Chruszczowa. Te wy-

tyczne nie są wyrazem osobistego stanowiska sekretarza KPZR, lecz wynikiem wspólnie dokonanej pracy w oparciu o doświadczenia zdobyte przez różne partie komunistyczne w różnych krajach...”

„EVENING STAR”

„Żukow i Mikołaj w sposób bezwzględny i prawie triumfujący ostrzegali USA, by pamiętały, że nie korzystają już z ochrony jaką kiedyś stanowiły Atlantyk i Pacyfik. Krótko mówiąc, postępują się oni od czasu do czasu, propagandą zmierzającą do ułobienia klina pomiędzy nas a naszych sojuszników. Upamiętnili oni, że gdybyśmy zamierzali rozpocząć wojnę przeciwko Związkowi Radzieckiemu, wszystkie nasze wielkie miasta stałyby się natychmiast celem niszczycielskich ataków. Ataki byłyby dziełem nie tylko bombowców radzieckich obsługiwanych przez lotników, lecz również długodystansowych rakiet bez pilota, nie wyłączając rakiet międzykontynentalnych.”

„TIMES”

„Pismo Tito skierowane pod adresem Zjazdu uważane jest nie tylko za oznakę odnowienia bliskich kontaktów pomiędzy partiami komunistycznymi, ale również za dowód, że Jugosławia jest przekonana o szczerości intencji Związku Radzieckiego i o zmianie nastawienia w stosunku do partii socjalistycznych w innych krajach. Tylko przyszłość może wykazać, jak rozwijają się te stosunki i w jaki sposób odbiją się one na stosunkach Jugosławii z Zachodem oraz na rozwoju wewnętrznych stosunków. Nie należy nie doceniać rozwoju wydarzeń.”

„EXPRESS”

„Pozycja przetargowa Rosjan po XX Zjeździe wobec krajów nie związanych

z żadną ze stron jest lepsza od naszej. Nie zabiegają oni i też nie potrzebują zabiegać o paktów wojskowe lub o namiastkę tych paktów. Są oni w stanie wyrazić całkowitą aprobatę dla pragnień narodów dążących do samodzielności.

Nowe wyzwanie, z jakim wystąpił Związek Radziecki jest bardzo poważne. O ile mamy stawić mu czoło, będziemy musieli zmienić nasze poglądy na wiele spraw, a chodzi tu o poglądy w które mocno wierzymy. Będziemy musieli zgodzić się na eksport kapitałów na wielką skalę. Będziemy musieli czynić to bez wysuwania warunków w zakresie wojskowym, bez stosowania sankcji przeciwko polityce neutralizmu i bez nadziei, że zafacane, ale stare i przebudnione kraje przyjmą zasady amerykańskiego systemu wolnej inicjatywy.”

„TRIBUNE DES NATIONS”

„Każdy powinien dokonać oceny znaczenia tego wydarzenia i jego następstw w dziedzinie sytuacji międzynarodowej i sytuacji politycznej w różnych krajach... Zjazd stwierdził przede wszystkim, że w ciągu ostatnich lat realna sytuacja na świecie zdecydowanie się zmieniła... Zmienił się wzajemny układ sił na świecie. Obecnie, zdaniem Związku Radzieckiego, coraz większe siły mogą przeciwstawić wojnie, która wskutek tego przestała być nieuchronna...”

Związek Radziecki dał taką analizę rozwoju wydarzeń w świecie, która być może stawia Dullesa w trudnej sytuacji — jest to jednak analiza, na którą nie można odpowiedzieć ogólnikowymi frazesami.”

Obwieszczenia

Wydział Komunikacji Drogowej — Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu podaje do wiadomości: W związku z przystąpieniem do budowy domów mieszkalnych przy ul. Wielkiej i Wronieckiej zamyka się wyżej wym. ulicę dla ruchu kołowego z dniem 27. 2. 1956 r.: ul. Wielką na odcinku od St. Rynku do ul. Szewskiej. Objazd skierowuje się ul. ul. Szewska, Małe Garbary; ul. Wroniecką na odcinku od St. Rynku do ul. Masztalarskiej. Objazd skierowuje się ul. Masztalarską i ul. 23 Lutego 1956 r.

K576

Pracownicy poszukiwani

Inżynier wzgl. technik z uprawnieniami budowlanymi potrzebny na stanowisko kierownika technicznego. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie. Zgłoszenia należy kierować na adres Spółdzielni Pracy Remontowo-Budowlanej w Jarocinie, ul. Walki Młodych 47.

K523

Tapicerów na wykonanie mebli wyściełanych zatrudni Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Tapicerów i Dekoratorów Poznań, ul. Dzierżyńskiego 35.

K570

Technika branży winiarskiej wzgl. owocowo-warzywniej na stanowisko technologa i kontrolera technicznego poszukują zaraz Kościańskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Kościanie, ul. Dworcowa 1.

K572

150 pracowników fizycznych do robót kolejowych — nawierzchniowych przyjmie natychmiast Oddział Zmechanizowanych Robót Drogowych Poznań, ul. Kolejowa 22, I ptr. Wynagrodzenie wg obowiązujących na PKP taryfikatorów wraz z premią i świadczeniami. K578

Kierownika spółdzielni, rzutkiego organizatora obeznanego w sprawach administracyjnych i budowlanych poszukujemy zaraz. Oferty z życiorysem przysłać pod adresem: Rada Nadzorcza Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy „Budowlana” Gostyń, ul. Nowe Wrota 8.

K583

Praca
Przedstawiciela do zbierania zamówień na krawaty, do sklepów spółdzielczych (województwo poznańskie) poszukuje wytwórnia. Wynagrodzenie prowizyjne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 2866g.

Gospośia z referencjami potrzebna do domu lekarza. Zgłoszenia: Poznań, Woźna 9, skład zabawek. 3041g

Fotograf laboranta(ke), retuszer(ke) przyjmujemy zaraz. „Foto Uroda” Poznań, Plac Bernardyński 2. 2847g

Pomoc domowa z gotowaniem, do lekkich prac domowych, potrzebna. Wynagrodzenie do br. Głizelski, Poznań, Rokossowskiego 28, m. 6. 2878g

Pomoc domowa potrzebna od godz. 8—11. Poznań, Grodzka 15. 2888g

Pomoc domowa dochodząca, na cały dzień, potrzebna. Poznań, Śniadeckich 11, m. 6. 2892g

Wychowawczyni z referencjami, potrzebna do dziecka. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, nr 2897g.

Retuszer portretowy (z modelem) przyjmie pracę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 2960g.

Pomoc domowa z gotowaniem, potrzebna zaraz. Poznań, Sołwińskiego 19, m. 3. 2985g

Pomoc domowa dochodząca, najchętniej rencistka, potrzebna. Poznań, Rokossowskiego 32, m. 7a. 2992g

Nauka
Profesor udziela lekcji matematyki. Poznań, Rokossowskiego 27, m. 41. 2961g

Tańców towarzyskich ucze. Poznań, Mickiewicza 27, m. 7. 2922g

Kupno
Każdą ilość kaffi białych na wet z rozbiórki, kupię. Heller, Kościan, Szewska 7. 2780g

Maszynę do szycia, damską i krawiecką, kupię. Poznań-Solacz, Aleja Wielkopolska 7, m. 3. 2887g

Maszynę dziewiarską — wszelkie typy (zdekompletowane) kupię. Sommerfeld, Poznań-Winogrody, Pszenna 6. 2910g

Samochód osobowy do remontu, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 2851g.

Kupię motor spalinowy 6—12 KW. Bułiński, Melpin, p-ta Dolski, pow. Śrem. 12912p

Stołowy „Chippendale” 6. 12. osobowy, kupię natychmiast. Zgłoszenia pisemnie: Sokółowska Warszawa, Targowa 39, m. 85. K560

Motocykl marki 12, 350 ccm, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 2874g

Spawarkę elektryczną do 500 amp. kupię. Poznań, Bednarska 18, narożnik Dąbrowskiego — Przybyszewskiego. 2876g

Łańcuch motocyklowy 5/8 ca. ła. kupię. Poznań, Lubeckiego 8, m. 3. 2885g

Maszynę do szycia, z długim czołkiem, kupię. Poznań, Dzierżyńskiego 29, suterna, front. 2931g

Części do silników „Deutz-Diesel” 12 KM, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 2968g.

Inżynierów-mechaników z praktyką w dziedzinie remontów kotłów i maszyn parowych na stanowiska: kierownika technicznego, kierownika działu przygotowania robót oraz starszego technologa zatrudnią od 1 marca lub najpóźniej od 1 kwietnia 1956 r. Poznańskie Zakłady Remontowo-Montażowe, Poznań, ul. Przemysłowa 39. Warunki do omówienia na miejscu. K573

Inżyniera względnie technika z praktyką na stanowisko kierownika kontroli technicznej — specjalność: obróbka mechaniczna, przyjmie nieduży zakład w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 2975g.

Stolarz - majster na stanowisko kierownika stolarni i kilku stolarzy do stolarni w Witnicy, pow. Górków, potrzebni zaraz. Zgłoszenia przyjmują WZEW Zarząd Produkcji Pomocniczej, Nowa Sól, ul. Zjednoczenia 36. K566

Wózki dziecięce, autka drewniane, koszykowe, spacerowe, czeskie, na łożyskach kulkowych nowoczesne, drewniane, giete, dla bliźniaków oraz lalek, polecia: H. Świelicki, Poznań, Wrocławska 13. 2470g

Krowe po ociepleniu, sprzedam. Poznań, Główna, Odynska 30. 2890g

Sprzedam 2 silniki elektryczne 5,5 KW (prąd zmienny), 1400 obr. informację: Stanisławski, Poznań, Wawrzyńska 3. 2886g

Radio „Stern” 9-lampowe, 2 głośnikowe, sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 111, m. 6. 2904g

Koźuch długi sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 2906g.

Sprzedam wózek dziecięcy, koszykowy, rower męski oraz piłę łańcuchową do drzewa — amator na prad stały. Poznań-Wiła, Umieńskiego 7a, m. 33. 2907g

Radio „Stern” sprzedam. Poznań, tel. 15-32. 2908g

Tapczan nowy, okazjnie sprzedam. Pracownia Tapicerska, Poznań, Dzierżyńskiego 26. 2909g

Rower męski w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Mickiewicza 10, I ptr. 2772g

Sprzedam ładny dywan 3x4, Poznań, Śniadeckich 32a, m. 5, od godz. 14—20. 2583g

Obrabkii śrubne, próby 585, sprzedam, Poznań, Przemysłowa 53, m. 10. 2900g

Okazyjnie sprzedam brązowy materiał ubraniowy z paczki Pe-Ka-O. Poznań, Różana 21, m. 5. 2990g

Samochód osobowy „Opel P4”, po kapitalnym remoncie, sprzedam. Radecki, Grobla 7. 2996g

Pieprz turecki i czosnek, sprzedam, Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 12913p

Sprzedam nowy rower „Simon”, Poznań, Rynek Śródecki 15, m. 22. 12915p

Superpajzy, nasiona porcja 15 zł, wysyła Franciszek Wrona, p-ta Brody Zarskie, pow. Lubsko. 12916p

Sprzedam dużą pierzynę, Poznań, Kwiatowa 1, m. 3a, w podwórzu, od godz. 13. 2913g

Fotograficzny aparat „Pentax” z biotematem 1:2, z futeralem, pierścieniem i teleobiektywem 13,5 światła 4, 7000 zł. Osobno teleobiektyw 13,5 do Pentagona lub Contaxa”, sprzedam, 2000 zł. Poznań, tel. 656-09. 2850g

Wózek koszykowy, głęboki, sprzedam, Poznań, Grobla 8, m. 13. 2855g

Sprzedam tokarnie do drzewa, Noskowski, Poznań, Dąbrowskiego 78a. 2858g

Krzeseło do fortepianu, bilard domowy, tanio sprzedam. Poznań, Poplińskiego 2, m. 8, od godz. 16—19. 2864g

Adapter „Telefunken”, maszynę do robienia poczocho, sprzedam, Poznań, Zeromskiego 20, m. 1, od godz. 8—10 i 14—16. 2865g

Balans oraz tokarnie 0,70 m tocznia, płaskie łoża z łożem pociągowa, sprzedam. Poznań, Bednarska 18, narożnik Dąbrowskiego — Przybyszewskiego. 2877g

Wózek - autko koszykowy, w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 1, m. 17, od godz. 16. 2889g

Sprzedam motocykl „Jawa” 250 ccm, Drezdenko, Pomorska 25, m. 1. 2993g

Wielebny Duchowieństwu, Ks. Prałatowi Wężykowskiemu, Ks. Prob. Frankiewiczowi i Ks. Nowackiemu z Poznania, Krewnym, Znajomym, Lokatorom oraz Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie naszej ukochanej matki, śp.

Stanisław Krzyżanowski
za złożone wieńce i kwiaty oraz wyrazy współczucia składamy serdeczne podziękowania
Dzieci
2861g

Anna Heynat
przeżywszy lat 82.
Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
O bolesnej stracie wawdanią
dzieci i rodzina
Poznań, Frankfurt n/Odra. 2999g

Wydzierżawia za wynagrodzeniem miesięcznym
PIANINO KONCERTOWE
Poznańskie Zakłady Gastronomiczne - Zachód. Oferty składaj na Wydział Komunikacji Drogowej, ul. Ratajczaka 33. K568

Unieważniamy
skradzioną pieczęć
Zjednoczenie PGR Ketrzyn, Zespół PGR Garbno, Gospodarstwo Podławki, poczta Winda, pow. Ketrzyn. K565

OGŁOSZENIA DROBNE

Warsztat ślusarski, w śródmieściu, sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, nr 2865g.

Adapter nowoczesny, nowy, sprzedam, cena 700 zł. Poznań, Pamiątkowa 13, m. 5. 2962g

Radio „Mazur Lux” sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 7, m. 16. 2963g

Pianino nowoczesne, sprzedam. Poznań - Zawady, Chlebowa 14, m. 2. 2971g

Akordeon 80-bas., w dobrym stanie, tanio sprzedam. Poznań, Engla 20, m. 11. 2973g

Motocykl SHL mało używany, sprzedam, Poznań, Częstochowska 12, m. 2. 2987g

Piec kuchenny, przenośny, radio „Mazur” iódzko, wózek - autko koszykowe, sprzedam. Poznań, Chudoby 20, m. 11. 2988g

Barak 16x8, rozebrany, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 2995g

Łóżko białe, żelazne, jak nowe, sprzedam. Poznań, Gwardii Ludowej 11, m. 1. 2998g

Wielką ilość plastiku zagranicznego, sprzedam. Banaszkiwicz, Puszczykowo, Słoneczna 18. 3002g

Rower: męski i 2 damskie. 1 balon, sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 263, m. 2. 3005g

Sprzedam części do samochodu BMW typ 326, Poznań, tel. 642-95. Zgłoszenia w sobotę, niedziela. 3007g

Hydrofor 500 l. komplet, z pompą i motorem oraz wyłącznikami, sprzedam. Poznań, Wyspiańskiego 21, warsztat. 3009g

Lokale

Zamienie duży pokój z kuchnią (języce) na podobne lub większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 2814g.

Ładny pokój 18 m², z użyciem łoża, kuchnia, łazienka, na podobny lub większy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 2827g.

Małżeństwo bezdzietne poszukuje mieszkania do remontu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 2832g.

Zamienie 3-pokojowe mieszkanie w Świebodzinie, na 1 lub 2 pokoje w Poznaniu. Warunki do omówienia. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, nr 2836g.

Mieszkania 1 lub 2-pokojowe, możliwe z łazienką, do II ptr. do remontu, poszukuję. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 2837g.

Pokój słoneczny z użyciem kuchni i przynależności, zamienie na podobny, względnie pokój z kuchnią. Warunki do omówienia. Chwiałkowski, Poznań, Dąbrowskiego 52, m. 7. 2842g

2 pokoje z kuchnią, łazienką, zamienie na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 2889g.

Studentka poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 2862g.

Pokój 22 m², samodzielnie wejście, nadający się również na warsztat, zamienie na mniejszy. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 2846g.

Zamienie mieszkanie 3-pokojowe, samodzielnie, komfortowe, 1 piętro, przy Parku Kasprzaka, na 1-pokojowe z kuchnią, samodzielnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 2853g.

Pokój z balkonem, użyciem kuchni, w śródmieściu, zamienie na podobny lub pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 2859g.

Zamienie pokój z użyciem kuchni, na podobny, blisko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 2863g.

Pracujące, bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju na okres do 1 grudnia br. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 2867g.

Pokoju z kuchnią, ewentualnie pokoju spieszenie poszukuję. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 2891g.

Zamienie samodzielnie 4 pokoje z kuchnią, łazienką, w Śreccinie, w Śreccinie, ul. Łokietka 9, m. 1, na 3—2 pokoje z kuchnią, łazienką, w Poznaniu. 2898g

Pomocnicza Spółdzielnia Rzemieślnicza Mechaników
Poznań, ul. Wielka 21 — tel. 45-73, 519-70, 45-57
wykonuje:
naprawy maszyn biurowych, maszyn szwalniczych, rowerów i motocykli, wag analitycznych, stołowych i decymalnych, sprzętu spawalniczego, sprzętu p. pożarowego
naprawa, ładowanie i konserwacja gaśnic oraz naprawa motopomp, samochodów, silników samochodowych i ropnych, pomp wtryskowych, urządzeń chłodniczych i mleczarskich, chłodnic samochodowych, regenerację urządzeń ściernych, spawanie autogeniczne i elektryczne, wulkanizację, galwanizowanie, chromowanie, cynowanie, piaskowanie
oraz wszelkie prace ślusarskie, tokarskie, frezerskie, szlifierskie, heblarskie, modelarskie, kotlarskie, blacharskie, wyblarskie, rytownicze i inne.
NAPRAWY WSZELKICH MASZYN I URZĄDZEŃ

Asystent i student Politechniki, poszukujący wspólnego, nie krepującego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 2974g.

Zamienie samodzielnie mieszkanie pełnokomfortowe, 3 pokoje z kuchnią, w śródmieściu, na podobne, mniejsze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 2976g.

Pokoju umeblowanego, względnie pustego, dwuosobowego, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 2984g.

Pracująca spieszenie poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 2986g.

Pokój 35 m², z kuchnią, wspólną łazienką (Matejki), zamienie na pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 3000g.

Nieruchomości

Parcela, domki, wille, kamienice, domki, sprzedam załatwia solidnie „Unifon”, Poznań, Nowowiejskiego 9. 1534g

Kamienice, wille, domki jedno i dwurodzinne, parcele, gospodarstwa rolne, kupno—dzierżawa, polecia — poszukuje: A. Piekary 19. 2285g

Kamienice, wille, parcele, domki, w różnych dzielnicach, poleciam — poszukuję. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 1724g

Kamienice komfortowe, domy handlowe, wille, domki jedno i dwurodzinne, parcele, polecia poszukuje: Linz, Poznań, Piekary 19. 2285g

Wille z wolnym trzypokojowym mieszkaniem, 180 000 zł. Wille komfortowa, połowa, 47 000 zł (miasto powiatowe), oraz większy wybór parcel, polecia — poszukuje: Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 2586g

Kupię zaraz wille jednorodzinna, komfortowa, cała wolna, z ogrodem, owocowo - warzywnym, do 5000 m², na przedmieściu Poznania lub okolicy, może być nad leżorem, rzeką. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 2734g

Dom, domek, gospodarstwo, kto ma zamiar sprzedać w okolicy Poznania, Gniezna, Inowrocławia, Wrześni, Środy, Jarocina, Pleszewa, Koźmina, Krotoszy, Ostrowa, Leszna, Gostynia. Dokładny opis przelać: Pośrednictwo Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 12710p

Dom, domek, gospodarstwo, kto ma zamiar sprzedać w okolicy Poznania, Gniezna, Inowrocławia, Wrześni, Środy, Jarocina, Pleszewa, Koźmina, Krotoszy, Ostrowa, Leszna, Gostynia. Dokładny opis przelać: Pośrednictwo Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 12710p

Dom, domek, gospodarstwo, kto ma zamiar sprzedać w okolicy Poznania, Gniezna, Inowrocławia, Wrześni, Środy, Jarocina, Pleszewa, Koźmina, Krotoszy, Ostrowa, Leszna, Gostynia. Dokładny opis przelać: Pośrednictwo Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 12710p

Dom, domek, gospodarstwo, kto ma zamiar sprzedać w okolicy Poznania, Gniezna, Inowrocławia, Wrześni, Środy, Jarocina, Pleszewa, Koźmina, Krotoszy, Ostrowa, Leszna, Gostynia. Dokładny opis przelać: Pośrednictwo Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 12710p

Dom, domek, gospodarstwo, kto ma zamiar sprzedać w okolicy Poznania, Gniezna, Inowrocławia, Wrześni, Środy, Jarocina, Pleszewa, Koźmina, Krotoszy, Ostrowa, Leszna, Gostynia. Dokładny opis przelać: Pośrednictwo Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 12710p

Dom, domek, gospodarstwo, kto ma zamiar sprzedać w okolicy Poznania, Gniezna, Inowrocławia, Wrześni, Środy, Jarocina, Pleszewa, Koźmina, Krotoszy, Ostrowa, Leszna, Gostynia. Dokładny opis przelać: Pośrednictwo Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 12710p

Dom, domek, gospodarstwo, kto ma zamiar sprzedać w okolicy Poznania, Gniezna, Inowrocławia, Wrześni, Środy, Jarocina, Pleszewa, Koźmina, Krotoszy, Ostrowa, Leszna, Gostynia. Dokładny opis przelać: Pośrednictwo Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 12710p

Dom, domek, gospodarstwo, kto ma zamiar sprzedać w okolicy Poznania, Gniezna, Inowrocławia, Wrześni, Środy, Jarocina, Pleszewa, Koźmina, Krotoszy, Ostrowa, Leszna, Gostynia. Dokładny opis przelać: Pośrednictwo Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 12710p

Dom, domek, gospodarstwo, kto ma zamiar sprzedać w okolicy Poznania, Gniezna, Inowrocławia, Wrześni, Środy, Jarocina, Pleszewa, Koźmina, Krotoszy, Ostrowa, Leszna, Gostynia. Dokładny opis przelać: Pośrednictwo Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 12710p

Dom, domek, gospodarstwo, kto ma zamiar sprzedać w okolicy Poznania, Gniezna, Inowrocławia, Wrześni, Środy, Jarocina, Pleszewa, Koźmina, Krotoszy, Ostrowa, Leszna, Gostynia. Dokładny opis przelać: Pośrednictwo Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 12710p

Dom, domek, gospodarstwo, kto ma zamiar sprzedać w okolicy Poznania, Gniezna, Inowrocławia, Wrześni, Środy, Jarocina, Pleszewa, Koźmina, Krotoszy, Ostrowa, Leszna, Gostynia. Dokładny opis przelać: Pośrednictwo Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 12710p

Dom, domek, gospodarstwo, kto ma zamiar sprzedać w okolicy Poznania, Gniezna, Inowrocławia, Wrześni, Środy, Jarocina, Pleszewa, Koźmina, Krotoszy, Ostrowa, Leszna, Gostynia. Dokładny opis przelać: Pośrednictwo Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 12710p

Dom, domek, gospodarstwo, kto ma zamiar sprzedać w okolicy Poznania, Gniezna, Inowrocławia, Wrześni, Środy, Jarocina, Pleszewa, Koźmina, Krotoszy, Ostrowa, Leszna, Gostynia. Dokładny opis przelać: Pośrednictwo Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 12710p

Dom, domek, gospodarstwo, kto ma zamiar sprzedać w okolicy Poznania, Gniezna, Inowrocławia, Wrześni, Środy, Jarocina, Pleszewa, Koźmina, Krotoszy, Ostrowa, Leszna, Gostynia. Dokładny opis przelać: Pośrednictwo Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 12710p

Dom, domek, gospodarstwo, kto ma zamiar sprzedać w okolicy Poznania, Gniezna, Inowrocławia, Wrześni, Środy, Jarocina, Pleszewa, Koźmina, Krotoszy, Ostrowa, Leszna, Gostynia. Dokładny opis przelać: Pośrednictwo Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 12710p

Dom, domek, gospodarstwo, kto ma zamiar sprzedać w okolicy Poznania, Gniezna, Inowrocławia, Wrześni, Środy, Jarocina, Pleszewa, Koźmina, Krotoszy, Ostrowa, Leszna, Gostynia. Dokładny opis przelać: Pośrednictwo Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 12710p

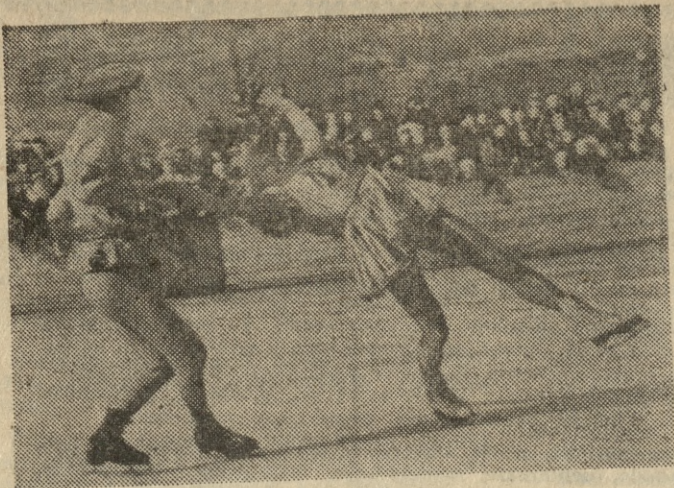
Polskie Linie Lotnicze „LOT” podają do wiadomości nowy rozkład lotów obowiązujący od dnia 1 marca do 30 kwietnia 1956.

06,55 o. Szczecin	p. 17,40
07,55 p. Poznań	o. 16,40
08,15 o. Poznań	p. 16,20
09,40 p. Warszawa	o. 14,55

K571

Dom z ogrodem (Poznań, Rokossowskiego), tanio sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 2868g

Percele weźmie w dzierżawę 1—8 morgi ziemi z zabudowaniami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 2896g.



Dużą popularnością cieszyły się na kortach AZS-u dwudniowe występy tancerzy ZS „Budowlani” z Warszawy, którzy oprócz popisów jazdy figurowej wystawili na lodzie kilka barwnych bajek. Znanego wszystkim Kopciuszka kreowała mistrzyni sportu — Bursche-Lindnerowa, księcia — mistrz Polski Leon Osański. Mistrzowska para zachwyliła zebranych wysokimi umiejętnościami i brawurą jazdy.



W oczekiwaniu na powrót Wani (z bajki „Konik-Garbusek”), który udał się na poszukiwanie „Zar-Ptaka”, car zabawił się na swym dworze ze swymi dworzanami. Widzimy go na zdjęciu w chwili, gdy oczekiwanie uprzyjemnia sobie tańcem z uroczym pazurem.



Zachwyt oddał się na twarzach dzieci, gdy na „Koniku-Garbusek” w towarzystwie Wani wjechał na dwór carski „Zar-Ptak” — Krysta Zmijanka. Piękny, lśniący strój i niezwykle piękny taniec na lodzie zachwyciły również cara i jego otoczenie. „Zar-Ptak” pozostał na zawsze na carskim dworze i na długo... w pamięci licznie zebranych widzów.

Fot. (3) K. Przyschodki

Świetlica w Nowej Wsi

W Nowej Wsi otwarto ostatnio świetlicę. Z okazji tej zorganizowano występy artystyczne, na które złożyły się tańce oraz inscenizacje słowno muzyczne. Obecnie świetlica tętni gwarem i życiem, dając młodzieży wiele rozrywek kulturalnych.

Teatry w Poznaniu:

Opera — wtorek — „Wolny strzelec”, środa — „Pan Twardowski”, czwartek — „Baron cygański”, piątek — „Cyganeria”, sobota — „Niziny”, niedziela — „Wolny strzelec”; Polski — od wtorku do soboty — „Cyd”, niedziela — g. 12 „Godzina myśli”, g. 15 „Legion Mickiewicza”, godz. 19 „Cyd”, No. wy — od wtorku do piątku — „Maturzyści”, sobota — „Podróż poślubna” (premiera), niedziela — „Podróż poślubna”, Laiki i Aktora — wtorek — g. 16.30 „Bajki i ballady” (od lat 10), g. 19.30 „Bajki i ballady” (dla dorosłych), środa — g. 14 „Bajki i ballady” (przedstawienie zamknięte), czwartek — g. 11 „Bajki i ballady” (przedst. zamknięte), piątek — godz. 11 „Kichus” (przedstawienie zamknięte), sobota — godz. 16.30 „Bajki i ballady” (od lat 10), niedziela — g. 11 i 16.30 „Bajki i ballady”, g. 14 „Zaklęty czar”, Teatr Satyry — od czwartku do niedzieli „Achilles i panny”

Kina

KALISZ: Wolność — „A jed-

Obchodzili dziesięciolecie

Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” Ostrowo-Wysoko obchodziła w tych dniach 10-lecie swego istnienia. W dniu 13 lutego 1946 r. było pierwsze zebranie organizacyjne, na którym 41 chłopów podpisało statut spółdzielni. Również w Mikstacie i w Strzyżewie założono spółdzielnię, która połączyła się z ostrowską. Liczba członków wzrosła ze 101 do 1803.

Pierwszym przejętym w roku 1946 zakładem była gorzelnia w Parczewie, a w 1947 założono dwa sklepy w Sadowiu i Krepie. Z biegiem czasu spółdzielnia zakłada dalsze sklepy różnych branż m. in. sklep skupu winy, greplarnię, itd. Spółdzielnia pracuje bez strat, stale uzyskując wzrastające zyski. Z ponad 200 tys. zł zysku w 1952 r. suma z tego samego tytułu w 1955 r. wyniosła 725 tys. zł.

Najstarszymi pracownikami spółdzielni są Kazimierz Słazak, Józef Kurczyński, Halina

Pokrótkie z OSTROWA

Nawierzchnię ul. Mylnej i Zaczysza w Ostrowie naprawiono żużlem — zwielenym z pobliskiego Żebrowa. Szkoda, że i tamtejszy komitet Frontu Narodowego nie potrafił przeprowadzić podobnych prac, gdyż ulice i drogi w tej miejscowości znajdują się w stanie godnym pożałowania.

Wszyscy uczniowie Szkoły Podstawowej nr 6 od klasy V wzięli udział w konkursie szkolnego koła LPZ.

Zarząd Powiatowy LPZ zorganizował w Ostrowie kurs motocyklowy, a w Odolanowie — samochodowy. Na ogół wszyscy kursanci dobrze opanowali wiadomości teoretyczne i techniczne jazdy. 99 proc. uczestników zdało egzamin z wynikiem bardzo dobrym.

W powiecie ostrowskim znajdują się rolnicy, którzy już w styczniu wywiązali się w 100 proc. z obowiązku dostawy żywności za rok 1956. A oto nazwiska przodujących chłopów: Cecylia Fraszczak i Antoni Szymczak z Wysocka Małego, Edmund Mikołajczak z Gutowa, Władysław Czyszy z Uciechowa, i Władysław Pawlacyk z Węgier. (H)

Radio

PROGRAM I

Fala Poznania 1.327 m

12.15 — muzyka rozrywkowa, 12.30 — polskie melodie taneczne, 13 — dla wsi, 13.10 — dla klasy VIII, 15.30 — „Wędrujemy z malarzem” — gawęda dla dzieci — M. Walentynowicz, 16.05 — „Historia jednego strajku” — pogańka Al. Litwina, 16.20 — koncert ork. PR, 17 — z życia Związku Radzieckiego, 17.30 — koncert ork. mandolinistów, 18 — utwory organowe, 18.20 — kłaski, które na Was czekały, 18.50 — odpowiadamy słuchaczom w sprawach międzynarodowych, 19 — koncert ork. PR, 19.40 — muzyka rozrywkowa, 20.25 — koncert symfoniczny, 22.20 — pieśni Rachmaninowa, 22.35 — muzyka taneczna

Wiadomości: 5.05, 6, 7, 8, 8.30, 12.04, 16, 20, 23

O pięciolatce

Mamy wiele rezerw w terenie

W nadchodzącej do redakcji korespondencji znajdujemy wiele ciekawych informacji świadczących, że nawet w małych zakładach drewnianych załogi bardzo poważnie zastanawiają się nad tym, jak w nadchodzącej 5-lacie zwiększyć i polepszyć produkcję oraz wysuwają konkretne sposoby realizacji tych zamierzeń przez wykorzystanie własnych, miejscowych rezerw.

W północnej stronie naszego województwa leży miejscowość Ujście znana ze swych wielkich zakładów szklarskich. W najbliższych latach zakłady poważnie rozbudują się, powstanie nowa huta szkła, w związku z czym podwoi się tam ilość zatrudnionych. W hucie znajdzie pracę wiele ludzi z okolicy. Przewiduje się dla nich budowę nowego osiedla mieszkaniowego. Już w bież. roku zbuduje się duża bloki mieszkalne dla 36 rodzin. Warto tu przypomnieć, że w ostatnich 3

latach zbudowano w Ujściu 11 nowoczesnych bloków mieszkalnych o 178 izbach.

Przy planach rozwoju Ujścia zapomniano jednak dotychczas o olbrzymich zasobach gliny znajdujących się tuż nad Notecią. Wiadomo zaś, że wzrost budownictwa mieszkaniowego hamowany jest właśnie niedostateczną produkcją materiałów budowlanych. Tymczasem pod Ujściem znajdują się zapasy gliny różnych kolorów (białej, żółtej, czerwonej, zielonej, niebieskiej), które dla cegielni o rocznej produkcji 10 milionów sztuk cegły wystarczyłyby na z górą 300 lat. Trzeba dodać, że są tutaj możliwości wykorzystania do przewożenia cegły jak i torfu czy węgla brunatnego dla cegielni — taniego transportu wodnego, gdyż Notec jest rzeką uregulowaną, przystosowaną do większych przewozów.

Nie tylko w Ujściu myślą ludzie o możliwościach rozwoju swych zakładów. W spółdzielczej hucie szkła w Pobiedziskach gorące dyskusje wywołuje planowana zmiana profilu produkcyjnego. Chodzi o przejście z produkcji szkła opakowaniowego na produkcję szklanej galanterii gospodarczej. Jeszcze w 1956 r. huta ma dostarczyć na rynek pierwszą partię różnych kompotierek, talerzy, kompletów do ciast i owoców, kompletów do likierów i tak poszukiwanych dzbanuszków i szklanek. W związku z tym cała załoga będzie musiała przejść przeszkolenie przywarsztatowe.

Już w początkowej fazie dyskusji nad 5-latką pobiedziskiej huty hutnik Baranowski zobowiązał się sam przeszkolić siedmiu kolegów w pracy na prasie szklarskiej tak, by w krótkim czasie mogli podjąć produkcję gospodarczego szkła prasowanego. Inny hutnik Ta-

deusz Pachura zaproponował, aby utworzyć komisję z najlepszych hutników. Komisja przeanalizowałaby pracę wszystkich brzdęków i ustaliła środki dla podniesienia najniższych brzdęków do poziomu produkcyjnych.

W Zakładach Mieczarskich w Lesznie ujawniono w toku dyskusji różne możliwości zwiększenia produkcji. M. in. Zygmunt Bortel mówił o potrzebie zautomatyzowania produkcji mleka i śmietany butelkowej oraz uporządkowania gospodarki węglowej. Zakład posiada mroźnię do produkcji lodów konsumpcyjnych, która w ubiegłych latach wykozystana była w zaledwie 9,6 proc. Stąd też Edward Woś zaproponował w przyszłości w zakładzie skoncentrować całą produkcję lodów dla Leszna i powiatu. Wiele usprawniłyby i polepszyły produkcję modernizacja maszyn oraz zainstalowanie wirówek w zlewniach Kaczkowa, Rydzyny, Osiecznej i Włoszakowic.

W dyskusji nad 5-latką Wołszyńskiej Fabryki Mebli wskazywano na główne przyczyny niewykonania planu ubiegłego roku: posiadanie maszyn starego typu, niedostarczenie na czas suchego materiału oraz brak drugiej suszarni. Zadaniem kierownictwa jest znaleźć środki na usunięcie tych braków. Kierownictwo powinno też pomyśleć o dostarczeniu na czas materiałów malar- skich oraz o uporządkowaniu torów przy tartaku.

Nasi korespondenci wykazują więcej takich cennych pomysłów. Rzecz w tym, aby te pomysły nie zostały zaprzepaszczone, aby uwzględnić je teraz w planach produkcyjnych czy też w zakładowych umowach zbiorowych i doprowadzić w ten sposób do ich realizacji.

(Na podstawie korespondencji Budzyńskiego, Floreckiego, Koźmy, Urbanowej i zespołu korespondentów z Leszna — opracował M. S.)

Inżynier BRUZDA ma głos Spróbujmy nacinać

Trzy tygodnie temu podzieliłem się z Wami wiadomościami, jakie otrzymałem z Niemieckiej Republiki Demokratycznej, o doświadczeniach tamtejszych rolników ze stosowaniem podściółki z nawozu końskiego w kurnikach i chlewniach. Dzisiaj opowiem Wam o prowadzonych w niemieckich pracowniach badawczych doświadczeniach nad podniesieniem plonu ziemniaków wczesnych. Myślę, że zacieka- wia Was ta sprawa, a poza tym próby, o których będzie mowa całkiem bez kłopotu możecie zrobić w swojej spółdzielni czy gospodarstwie indywidualnym.

W uprawie ziemniaków istnieją możliwości zwiększenia zbiorów z hektara. Doświadczal- nicy niemieccy z powodzeniem wypróbowali metodę nacinania sadzonek. Nacinanie kłębów ma znaczenie pobudzające dla usypionych oczek ziemniaka (wiemy, że niektóre z nich pozostają przeważnie nieczynne). Jak dokonuje się tego nacinania? A więc na parę tygodni przed sadzeniem roz- czonych kartofli nacinamy każdą bulwę pośrodku, mniej więcej do głębokości trzech czwartych.

Cel nacinania jest prosty: po przez pobudzenie do żywotności oczek zwykle nieczynnych, powodujemy, że kłęb ma więcej kielków, co oznacza z kolei większą ilość pędów. Jasne, że przyczynia się to do pewnego stopnia do powiększenia plonu ziemniaków. Tu muszę Wam zwrócić uwagę, że powodzenie doświadczeń z nacinaniem zależy od tego, kiedy do zabiegu przystąpić. Okazało się bowiem, że nacinanie dokonywane zbyt późno nie przyniosło rezultatów. Trzeba więc kłęby naciąć na dwa miesiące przed wysadzeniem!

Jeszcze taka uwaga: gdyby na skutek używania jednego noża, zdrowe ziemniaki były zarażone przez niewidoczne dla oka bakterie możemy się przed

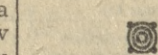
tym łatwo zabezpieczyć. Sporządzamy dwuprocentowy roztwór formaliny, albo kwasu borowego i w tym płynie dla dezynfekcji zanurzamy nóż po każdym nacięciu kłębów ziemniaczanego.

A teraz przejdźmy do wyników doświadczeń, uzyskanych w NRD przed czterema laty. Otóż przeprowadzono siedem prób na większą skalę, prowadząc dokładne zapisy. Przeciętnie wzrost plonów wyniósł 48 kwintali z ha (co równało się podniesieniu plonu ziemniaka o 17 proc.). Porównanie ilości pędów stu krzaków wyrosłych z kłębów nie nacinanych z ilością pędów stu krzaków z kłębów nacinanych — wykazało, że krzaki, które rozwinęły się z bulw naciętych mają znacznie więcej pędów. Średnio na stu krzakach różnica wynosiła 126 pędów, co oznaczało zwykłą ilość pędów w stosunku do krzaków wyrosłych z kłębów nienacinanych o 42 proc.

Widać z tych danych, że wzrost plonów był wyraźny. Należy dodać, że podana Wam liczba średniej zwykłej plonów o 48 q z ha jest przeciętną z siedmiu doświadczeń, szczytowym zaś osiągnięciem było uzyskanie zwiększenia plonów o 112 q z ha (34 proc.). Wydaje się więc, że metoda nacinania kłębów może przynieść poważne korzyści, zwiększając nasze zbiory wczesnych ziemniaków, które są u nas zazwyczaj niskie. Obecnie, gdy przed naszym rolnictwem stoją zadania poważnego zwiększenia produkcji każda sprawdzona metoda jest dobra i powinna znaleźć zastosowanie. Ta zaś, o której Wam wspomniałem, nadaje się do upowszechnienia w każdym gospodarstwie, nie wymaga bowiem żadnych specjalnych nakładów.

Na koniec jeszcze kilka praktycznych uwag: jeżeli nie macie piwnicy do przechowania

ziemniaków naciętych, trzeba je umieścić w skrzyniach (tzw. ażurowych) i ustawić w oborze, owczarni lub w podobnym pomieszczeniu. W każdym razie miejsce powinno być chłodne (ale nie zimne) i dość wilgotne. Jest to zrozumiałe, gdy przypomnimy sobie, że mamy na przechowanie ziemniaki ponacinane, które w nieodpowiednich warunkach porażone zostaną chorobami i mogą gnić. Kiedy sadzić nasze ponacinane ziemniaki? Najlepiej gdy rola ogrzeje się co najmniej do 8 stopni. Zabezpieczyć się przed przymrozkami możemy w ten sposób, że wybieramy pod wczesne ziemniaki zaciszny kawałek ziemi, za płotem, czy szpalerem krzewów.



Powszechny Dom Towarowy w Ostrowie uzyskał zasłużone uznanie przez duży wybór towarów oraz uprzejmą obsługę. Do popularności PDT przyczyniają się również gustownie urządzone stoiska oraz wystawy połączone z konkursami, których uczestnicy mają możliwość zdobycia cennych nagród. Uświadomienie załogi o raz dyscypliny pracy przyczyniają się również do tego, że PDT w Ostrowie plany miesięczne wykonuje z nadwyżką. Inną wadą było wprowadzenie ostatnio ankiet dla kupujących, w których ci wyrażali swoje uwagi o zaopatrzeniu.

Oto reklamowe stoisko podczas ostatniej wystawy urządzonej wspólnie z Centralą Tekstylną. (H)

Fot. „Głos”



Współpraca PDT z rzemiosłem

Ostrowski PDT zamierza nawiązać kontakty handlowe z rzemieślnikami i chałupnikami. Pozwoli to nie tylko zwiększyć i urozmaicić asortyment towarów, ale również podwyższyć zarobki pracujących w rzemiosle. Rzemieślnik za produkcję dla PDT będzie mógł zarobić do 1.500,— zł miesięcznie. Duże korzyści materialne mogą odnieść chałupnicy przy produkcji galanterii skórzanej, sandałów i konfekcji.

Po ścisłym nawiązaniu współpracy z rzemiosłem PDT organizuje wystawę wyrobów rzemieślniczych i chałupniczych. (H)

Odznaki dla najlepszych

Wielu kierowców z naszego województwa wyróżnia się doskonałą znajomością swojego zawodu i wzorową eksploatacją prowadzonych przez siebie pojazdów. Ministerstwo Transportu Drogowego i Lotniczego nadało ostatnio 21 szoferom z Poznania i województwa odznakę wzorowego kierowcy I stopnia. Odznaki te — jako dowód szczególnego wyróżnienia za czystką i odpowiedzialną pracę transportową — otrzymali kierowcy na uroczystości zorganizowane przez Wydział Komunikacji Drogowej Prezydium WRN.

Wśród odznaczonych (trudno ich wszystkich wymienić) znalazł się m. in. Leon Taszarek z Woj. Zakładu Transp. ZSS, który na ciężarówce „Ford-Canada” przekroczył normę przebiegu wozu bez naprawy o 120%, Marian Szulczewski z Pozn. Zakładów Ceramiki Budowlanej (przejechał 160 tysięcy km ponad normę) i Zygmunt Klingsporn z Zakładów Mięsnych w Obornikach. (M)

Magazyn mebli czy hala sportowa?

Prezydium MRN w Obornikach przydzieliło miejscowej Sparcie salę, wydając jednocześnie MHD polecenie opróżnienia tego obiektu do 15 lutego br. Termin minął, a użytkownik hali nie przejawia żadnych oznak, wskazujących na zrezygnowanie z pomieszczenia, które służy obecnie za magazyn mebli. Sala niszczeje, gdyż dach zacieka, a ponadto używa się jej niezgodnie z właściwym przeznaczeniem. Ten brak troski o zajmowany budynek wpływa prawdopodobnie na spadek, że MHD... nie płaci za nie go dzierżawy ani też nie zawarł jakiegokolwiek umowy z Prezydium MRN.

Nie ulega chyba wątpliwości, że kwestię tę trzeba natychmiast rozwiązać. Obornicka młodzież musi dysponować salą, pozwalającą na uprawianie sportów i występy artystyczne. Sądymy, że MHD może magazynować meble w mniejszych pomieszczeniach, a wtedy łatwiej będzie dopilnować normalnego zapasu, który z pewnością nie wynosi aż 10 wagonów mebli!

Należy przypuszczać, że Woj. Przedsiębiorstwo MHD potrafi znaleźć wyjście z tej, wcale nie tak zawiłej sytuacji. (K. t.)

